

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu.
Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5 — w Poznaniu, ul. Św. Marcina 37
w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10
w Gdyni, ul. Św. Jańska 1282 — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie,
9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 185.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 13 sierpnia 1932 r.

Rok XXVI.

Skończyć z błędną polityką

Były doradca finansowy Polski p. Dewey powiedział na bankiecie, wydanym na jego cześć w Warszawie przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową, że kryzys ma się ku końcowi i że wstępujemy w okres powolnego gospodarczego odrodzenia. Przekonanie swoje opiera na sprostowaniach, zrobionych na dwa miesiące przed wyjazdem do Europy w Ameryce. Znaczną poprawę konjunktury w tej części świata przypisuje świadomej i celowej pracy zainteresowanych sfer, idącej w kierunku powiększenia konsumpcji przez powiększenie stanu zatrudnienia. Całe społeczeństwo amerykańskie podobno odetchnęło i zabrało się z nowym zaufaniem w lepsze jutro i z wzmoczoną energią do odrobienia fatalnych skutków strasznego kataklizmu gospodarczego.

P. Dewey starał się wlać otuchę także w zrozpaczone serca polskie. Kazał nam wierzyć w siłę odporną polskiego organizmu gospodarczego, kazał nam z pełnym zaufaniem podjąć pracę nad tworzeniem lepszego jutra.

Nie należymy bynajmniej do zakamieniałych czarnowidzów, nie chcemy też przytłumić budzonego odruch zaufania i wiary, potrzebnej dla wydobycia się z rozpaczliwego upadku ducha i inicjatywy. Nie możemy jednak ze względu na dobro sprawy nie zwrócić uwagi na wielką różnicę, dzielącą działanie bezplanowe naszych kół gospodarczych od planowego i przemyślanego działania tych samych kół w Ameryce.

Jeżeli się czyta prasę amerykańską, dochodzi się do przekonania, któremu dał wyraz p. Dewey. Poprawa na rynku finansowym i gospodarczym, a co za tem idzie i na rynku pracy w Ameryce nie jest skutkiem jakiegś przejściowej przedwyborczej konjunktury, wytworzonej przez rządzącą dziś partię dla zdobycia zaufania wyborców, ale skutkiem celowych zarządzeń, sięgających bardzo głęboko i mogących dla tego właśnie wydać bogate owoce w postaci ostatecznego przewyciężenia kryzysu.

Na łamach prasy amerykańskiej rozbrzmiewa hasło: „Powiększyć zdolność konsumcyjną społeczeństwa przez powiększenie stanu zatrudnienia!“ Poznawszy źródło zła, nie zawahali się ci sami przemysłowcy amerykańscy, którzy kilka lat temu jeszcze opierali się zaciekle podpisaniu konwencji waszyngtońskiej o 8-godzinny dzień pracy, zredukować ilość godzin pracy dla zatrudnionych bez naruszenia wysokości zarobków, aby tylko zatrudnić większą ilość ludzi, dotąd bezrobotnych. W ten sposób powiększają ilość konsumentów, rozszerzają rynek zbytu, potęgują zapotrzebowanie i ożywiają produkcję.

Słowem amerykańscy przemysłowcy weszli na jedynie racjonalną drogę ujęcia zła przy jego korzeniach i usunięcia go bez reszty. I nic dziwnego, że błogosławione skutki tej rozsądnej polityki zaznaczają się w Ameryce dość raptownie zmianą sytuacji, ożywieniem produkcji, wzrostem stanu zatrudnienia i powrotem zaufania społeczeństwa amerykańskiego do celowości i skuteczności zastosowanej obecnie polityki.

Przypominamy, że na drogę, obraną obecnie w Ameryce, wskazywaliśmy na łamach naszego pisma niejednokrotnie, omawiając błędną politykę walki z kryzysem, uprawianą i przez rząd i przez koła przemysłowe w Polsce. Zamiast

Hiszpanja nadal czerwona.

Bunt gen. San Jurjo został stłumiony. Komuniści z zemsy palą kościoły.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 8. Sytuacja w Hiszpanji została opanowana. Sen nocy letniej gen. San Jurjo skończył się tragicznie. On sam został aresztowany i przewieziony do Madrytu, jego współpracownik i zastępca gen. Puerto popełnił samobójstwo.

Szybkie opanowanie rewolty hiszpańskiej należy przypisać zdecydowanemu stanowisku ludności, która nie tylko nie udziela poparcia monarchistom, ale im się energicznie przeciwstawiła.

Pucz wyzwolił jednak siły, które we wysokim stopniu zagrażają porządkowi publicznemu, i tak radykalne elementy, jak komuniści, anarchiści i syndykaliści zużyli zamach San Jurja w Sewilli do niesłychanych ekscesów. Zostały spalone dwa kościoły, jeden budynek wydawnictwa prasowego, i więzienie centralne. Policja dotychczas zaarrestowała około 100 ludzi. Mimo wszystko istnieje nadzieja całkowitego przywrócenia porządku.

St. Row.

dział w ruchu monarchistycznym, zorganizowanym przez gen. San Jurjo oświadczyli, że nie mieli bynajmniej zamiaru przywracać monarchję, lecz chcieli utworzyć republikę na podstawach konserwatywnych.

Madryt przybrał dziś odświętny wygląd. Na każdym domu powiewają chorągwie republikańskie. Tłumy, gromadzące się na ulicach wydają okrzyki na cześć rządu. Eskadry samolotów, krążące nad miastem oraz samochody rozrzucają po ulicach odezwy rządu republikańskiego do ludności.

Tłumy szaleją na ulicach.

Madryt, 11. 8. (PAT.) W całym kraju miały miejsce manifestacje przeciwko sprawcom wczorajszych zająć. Na prowincji w wielu miejscowościach tłum podпалиł i zrabował szereg klubów arystokratycznych. Zajścia miały szczególnie ostry przebieg w Grenadzie, Santander i Seville. W Salamance tłum podпалиł kioski z pismami katolickimi. W czasie zajść jedna osoba została zabita, wiele rannych.

Gen. San Jurjo stanie przed sądem wojennym.



GENERAL SAN JURJO, wódz rokoszki hiszpańskiej.

Madryt, 11. 8. (PAT.) Aresztowany został gen. Valleya, gubernator Cordoby.

Madryt, 12. 8. (PAT.) Według komunikatu ministerstwa spraw wewnętrznych gen. San Jurjo został aresztowany w okolicach Seville. Wraz z generałem aresztowano jego syna i jednego pułkownika.

Paryż, 12. 8. (PAT.) Donoszą z Madrytu, że zbuntowany generał San Jurjo stanie przed sądem wojennym.

Powstańcy nie mieli zamiaru przywracać monarchji.

Paryż, 11. 8. Przesłuchiwani oficerowie gwardji cywilnej, którzy brali u-

Japończycy chcą zająć Pekin.

Walki z partyzantami chińskimi.

Paryż, 11. 8. (PAT) Korespondent „Petit Parisien“ donosi z Dalekiego Wschodu: W północno-zachodniej Mandżurji chińskie oddziały partyzanckie zagrażają coraz bardziej Mukdenowi.

Dowódcy japońscy zamierzają stł-

mić w zarodku cały ruch partyzancki. W tym celu zamiast atakować prowincję Jehol od strony Mandżurji, co zmusiłoby do prowadzenia długiej i uciążliwej kampanji w górach, Japończycy mają zamiar zająć Tien-Tsin i Pekin i w ten sposób przeciąć dostęp do Mandżurji. Otoczone i izolowane miasto Jehol przejdzie wkrótce na stronę Japonji.

Stany Zjednoczone przeciw akcji japońskiej w Chinach.

Paryż, 11. 8. (PAT) Prasa francuska donosi z Waszyngtonu: Ambasador japoński w Waszyngtonie udał się dziś do Stimsona w celu zasięgnięcia informacji co do stanowiska Stanów Zjedn. w kwestji Mandżurji.

Stimson skorzystał z okazji, by podkreślić, że Stany Zjedn. są stanowczo przeciwnie rozważaniu przez Japonję kontroli nad Mandżurją lub nad każdym innym terenem chińskim. Rząd waszyngtoński zdecydowany jest współpracować z Ligą Narodów w sprawie poszanowania paktu Briand-Kellog i raportu, opracowanego przez komisję ankietową Ligi Narodów.

Zwyżka cen w Ameryce.

Przewrót w konjunkturze światowej?

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 8. Zwyżka kursów na giełdzie nowojorskiej znalazła oparcie w tendencjach na rynkach towarowych. Ogromnie idzie w górę cena bawełny. W ciągu lipca podskoczyła z 5 centów za funt, na 7 centów. Powodem jest nieszczerólny zbiór, który jest o 1/3 mniejszy niż zeszłego roku. Poszła również w górę cena wełny, o 35% i jedwabiu o 50%. Zdrożała nawet juta, z 14,50 funtów na 18 funtów na tonę.

Ta niezwykła zwyżka cen na rynku towarów włókienniczych znalazła swe echo również na rynkach zbożowych. Z podstawowych surowców zdrożał wybitnie kauczuk i miedź.

Zwyżka ta może wywołać prawdziwy przewrót w konjunkturze światowej. Jak się okazuje, zwyżka na nowojor-

skiej giełdzie akcyjnej zapoczątkowana została przez Hoovera szczęśliwą ręką. Dalszy jej rozwój odbywa się już wyłącznie siłami kapitału prywatnego, który całą parą podąża ku olbrzymim zyskom spekulacyjnym. Nietylko funt angielski ucieka za ocean, w ostatnim tygodniu również Bank Francuski musiał przekazać do Nowego Jorku 1 miliard franków w zlocie, które odpłynęły z Francji do Stanów Zjednoczonych. Doniosłość obecnego momentu jest niezwykła. Nie można wprawdzie żywić złudzeń i nadziei. Jednak wszystko wskazuje na to, że stoimy w zwrotnym punkcie konjunktury światowej.

Byłby już czas najwyższy, gdyż ludzkość nacierpiała się bez miary.

St. Row.

zwiększać zdolność konsumcyjną szerokiej rzeszy i w ten sposób rozszerzać wewnętrzny rynek zbytu, wpakowaliśmy się polityką obniżania płac i poborów w zaczarowane koło, z którego wyjścia niema. Każda redukcja płac zmniejszała zdolność konsumcyjną społeczeństwa. A jak cię nieodstępny szedł za tem spadek zapotrzebowania, zanik produkcji i wzrost bezrobocia. Na

nie się zdały głosy ostrzegawcze. Protesty ludzi pracy były grochem, rzucałym o ścianę. I mimo przykrych doświadczeń i teraz jeszcze przemysłowcy nasi niszczą możliwość powrotu do zdrowia gospodarczego przez ciągłe obniżanie płac, nie pamiętając o tem, że podcinają gałąź, na której sami siedzą.

Przykład przemysłowców amerykańskich, którzy zdobyli się na politykę

wręcz odwrotną i dzięki temu wybrnęli na drogę gospodarczego odrodzenia, winien naszych przemysłowców zachęcić do podobnego wysiłku. Jeżeli go podejmą i społeczeństwo nasze odechnie z ulgą. Zobaczmy bowiem, że zeszło się z drogi fatalnej w skutkach polityki pogłębiania przesilenia na jasny gościniec realnej walki z złem u podstaw tego zła.

E. B.

Zmierzch republiki niemieckiej.

Socjaliści zbierają owoce swej nierozumnej polityki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 8. Wczorajsze święto trzy-nastej rocznicy konstytucji weimarskiej minęło bez echa. Flagi republikańskie powiewały tylko na budynkach publicznych, rządowych i miejskich. Gdzie-niegdzie tylko jakiś z ostatnich re-publikańskich mohikanów dawał o so-bie znać wywieszeniem chorągwi. Po-nieważ zakaz zgromadzeń istnieje w dalszym ciągu, organizacje socjalistycz-ne i republikańskie nie mogły dać wy-raz swym uczuciom.

Manifestowały tylko władze i to w sposób podkreślający ich wyraźną nie-chęć. Rządowi Papena nie wypada się przyznać do swych przekonań, podtrzy-mywał więc tradycję święta, zamienia-jąc je w małą uroczystą stypę.

Pogłoski o marszu i przygotowa-niach hitlerowskich oddziałów szturmowych znów nie sprawdziły się. Choć-ż rozsiewali je sami narodowi socjaliści, obecnie energicznie zaprzeczają i zwa-lają winę na żydowskie informacje. Mo-żliwym jest również, że pogłoski te były aranżowane w cichym porozumieniu z rządem. Gdyby nie obawa przed Hitle-rem, Papen musiałby znieść zakaz de-mostracyj i tem samem ukazać wszy-stkie siły tzw. czerwonego Berlina. Kon-stitucję środkowej Europy nie mają szczęścia do trzynastki. Zdaje się, że konstytucja weimarska skonała po ci-chu, po trzynastu latach istnienia.

St.Rów.

Rząd Rzeszy o konieczności zmiany konstytucji.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 8. Głównym wydarzeniem dnia obchodu konstytucji była mowa ministra spraw wewnętrznych Rzeszy, Gayla, który przedewszystkiem podkre-slił niechęć swych kolegów ministerjal-

nych do uroczystego obchodu tej roczni-cy, a następnie omówił w zarysach ko-nieczność reformy konstytucji.

Gayl wymienił cztery punkty: pierw-szy: zmiana prawa wyborczego przez zastąpienie głosowania na numery glo-sowaniem na nazwiska i podniesienie cenzusu wyborczego, 2) zerwanie z nie-osobową odpowiedzialnością w życiu politycznym, 3) powołanie do życia izby wyższej, 4) unifikacja Rzeszy i Prus.

Całość była naszkicowaniem progra-mu bez bliższego wdawania się w szcze-gół. Jak widać, rząd Papena rzucając ideę naprawy konstytucji, pragnie ko-niecznie odwrócić uwagę społeczeństwa i ześrodkować ją na mało ważnym od-cinku.

Między bowiem konstytucją a rządze-niem jest, jak wiadomo, cała przepaść, którą wypełnia nie pisane prawo tylko ludzie.

St.Rów.

Wyrok haski w sprawie kłajpedzkiej.

Haga. (PAT) Międzynarodowy trybu-nał rozjemczy 10 głosami przeciwko 5 wydał wyrok w sprawie kłajpedzkiej. Uznano, że gubernator ma prawo skła-dać z urzędu prezydenta dyrektoriatu w wypadku zagrożenia naruszenia su-wereności Litwy. Złożenie z urzędu prezydenta dyrektoriatu nie pociąga je-dnak za sobą ustąpienia pozostałych członków dyrektoriatu. Trybunał uznał,

że usunięcie Bettchera było zgodne z prawem. Podobnie zgodny z prawem był fakt utworzenia dyrektoriatu przez Si-majtisa, natomiast sprzeczny z prawem według trybunału był fakt rozwiązania sejmu, który odmówił zaufania Simaj-tisowi. W motywach pierwszego punktu orzeczenia trybunał podkreślił prawo gubernatora do ochrony interesów li-tewskich.

Nowy rząd rumuński.

Bukareszt, 11. 8. (PAT) Nowy rząd rumuński został utworzony. Prezesem rady ministrów oraz ministrem spraw zagr. został Vayde Voevod. Inne teki ob-jęli: ministerstwo finansów Mironesco, sprawiedliwości Miachi, spraw wewn. Popovici, przemysłu i handlu Michalake, rolnictwa Madgearu, ministrem spraw wojsk. został szef sztabu general-

nego Samsonovici. Nowi ministrowie zo-stali zaprzysiężeni wobec króla o godz. 14. — Prasa ustosunkowuje się bardzo przychylnie do nowo powstałego rządu, podkreślając, że większość jego człon-ków należy do pierwszego rządu naro-dowo - chłopskiego, którzy już wówczas złożyli dowody swej wartości.

Łuczniczki siedmiu narodów w Warszawie.

Otwarcie międzynarodowych zawodów łuczniczych.

Warszawa, 11. 8. (PAT) Dziś odbyło się uroczyste otwarcie drugich międzyna-rodowych zawodów łuczniczych. Otwar-cia dokonał przewodniczący komitetu organizacyjnego ppuk. dypl. Rusin. Or-kiestra 36 p. odegrała kolejno hymny narodowe państw, biorących udział w zawodach, a więc Polski, Belgji, Czecho-słowacji, Anglii, Francji, Szwecji i E-stonii.

Po uroczystym otwarciu przedstawi-

ciele p. Prezydenta Rzplitej, rządu i każ-dego z państw oddali strzały honorowe. W imieniu p. Prezydenta Rzplitej strzał honorowy oddała mistrzyni Polski Kur-kowska - Spychajowa, w imieniu p. mi-nistra spraw zagr. strzał honorowy od-dał p. Lotocki. Po otwarciu zawodów rozpoczęło się strzelanie próbne o na-grodę. Świątną formą wykazała się dru-zyna łucznicza Anglii.

Sensacyjne samobójstwo doktora medycyny.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł. — r.) Aresz-towany pod zarzutem nadużyć przy po-borze do wojska działacz sanacyjny dr. Zakrzewski z Olkusza wypuszczony na wolność, popełnił samobójstwo w mieszkaniu własnem, zażywając większą ilość morfiny. Był on kawalerem, mieszkał samotnie i pozostawił znaczny majątek. Wykonawcą swej ostatniej woli wyzna-czył przyjaciela inż. Żubra. Przyczyny swojej śmierci nie wyjawiał. Zyczeniem jego było, by ciało jego oddano uniwer-sytetowi krakowskiemu do celów nau-kowych.

Samobójcza śmierć tego znanego w okolicy doktora wywołała duże wraże-nie.

Mili goście z Francji.

Warszawa, 11. 8. (PAT) W dniu dzi-siejszym o godz. 7 rano przybyła do Warszawy z Gdyni wycieczka wycho-wanków wojskowej politechniki paryskiej. Na dworcu powitali goście przed-stawiciele ambasady francuskiej, członkowie akademickiego związku zbliżenia międzynarodowego „Liga” oraz przed-stawiciele koła francusko-polskiego.

Bojkot Gdańska skutkuje.

Gdańskie organizacje gospodarcze, które coraz bardziej odczuwają skutek bojkotu Gdańska, zamierzają wysłać do Warszawy specjalną delegację dla prze-prowadzenia rozmów z polskimi czyn-nikami miarodajnymi.

Na czele delegacji tej stanąć ma b. senator gdański Jewelowsky.

St.Rów.

Marszałek Piłsudski przerwał milczenie.

Rządowa „Gazeta Polska” zapowia-da, że w tę niedzielę ogłosi drukiem wywiad, który miała u marszałka Pił-sudskiego.

Wywiad, według zapowiedzi wspo-mnianego organu sanacji, ma być „nie-zmiernie ważkiej i zasadniczej treści”.

Prawdopodobnie wywiad ten prze-znaczony jest dla legionistów, wybiera-jących się do Gdyni.

Czego żądają centrowcy?

Hindenburg upiera się przy nadpartyjnym gabinecie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 8. Przedstawiciele centrum Joos i Bolz na konferencji z Papenem, złożyli oświadczenie, w którym określi-li stanowisko swej partji. Ta ostatnia domaga się w pierwszej linii, ażeby dawna opozycja prawicowa wzięła cał-kowitą odpowiedzialność za rządy.

Stosunki muszą być wyjaśnione, do czego należy w pierwszym rzędzie pełną odpowiedzialność narodowych so-cjalistów. Następnie centrum oświad-czyło, że poprze rozwiązanie sprawy, które z wykluczeniem dyktatury partyjnej nie będzie sprzeciwiało się zasadzie odpowiedzialności i drodze konstytucyjnej.

Wobec powyższego Hitler ma zam-kniętą drogę do gabinetu dyktatorskie-go. Może on wziąć udział tylko w rzą-dzie koalicyjnym, pod warunkiem przestrzegania pośtanowień konstytucji.

Bardzo utrudnione zostało również stanowisko prezydenta Hindenburga, który w dalszym ciągu upiera się przy nadpartyjnym gabinecie, cieszącym się jego zaufaniem i złożonym z wybitnych osobowości.

Gabinetu tego nie poprze ani Hitler, ani Brüning. Wydaje się, że jest on przedewszystkiem dążeniem Papena i

Hugenerga. W razie oporu obydwóch stron, to jest centrum i narodowych so-cjalistów, istnieje teoretycznie możność przesilenia na stanowisku prezydenta Rzeszy, jeżeliby ten okazał się nieugię-tym i chciał opanować rządy ponad głowami partji.

Centrum dążąc do wyjaśnienia sytu-acji przyjęło dobrą taktykę: między rządem narodowych socjalistów, pracują-cych w cieniu autorytetu Hindenburga, a rządem parlamentarnym kanclerza i Hitlera, nie trzeba długo wybierać. Drugi jest lepszy, bo stwarza jasną sytu-ację i zezwala na kontrolę. Nie można zamykać oczu wprawdzie na wykorzy-stanie władzy przez narodowych socja-listów dla rozbudowy swej partji, ale ta obawa istnieje zawsze i bodaj więk-sza w razie zaistnienia gabinetu prezy-djalnego. Należy zauważyć, że stano-wisko centrum jest bardzo silne, z u-wagi na stosunki w Prusach. W Rze-szy powołuje premiera prezydent, w Prusach premiera wybiera większość sejmu. Jeżeli konstytucja weimarska niema być podeptana, głos centrum po-winien więcej przeważać i rząd koali-cyjny z kanclerzem Hitlerem na czele powinien się stać rzeczywistością.

St.Rów.



Miliony gospodyń przekonały się, że twardo i zupełnie wysuszone

Mydło Regera

jest mydłem najoszczędniejszym a tem-samem i najtańszym. (15250)

Przed powrotem marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Jest rzeczą pewną, iż marsz. Piłsudski nie weźmie udziału w zjeździe legionistów w Gd-yni, natomiast pod koniec przyszłego ty-godnia przyjeżdża do Warszawy, aby za-łatwić pilne sprawy, związane z jego resortem. W tym to okresie czasu spo-dziewana jest również rekonstrukcja rządu. (r)

Na zjazd legionistów w Gdyni.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł. — r.) Wczo-raj przybył do Warszawy prezes Międzyna-rodowego FIDACU płk. Edward White, który weźmie udział w zjeździe le-gjonistów w Gdyni.

Posel niemiecki Moltke powrócił do Warszawy.

Warszawa, 12. 8. (tel. wł. — r.) Jak już zapowiadaliśmy, poseł Rzeszy Nie-mieckiej p. Moltke, który nagle przerwał urlop, powrócił do Warszawy i objął urzędowanie.

Dzielność i brawura naszych lotników.

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Liczne mamy bardzo dowody dzielności i bra-wury naszych lotników. Oto np. wczora-j zdarzyła się katastrofa lotnicza w województwie białostockiem. W czasie przymusowego lądowania na polach Czerwonej Wsi jeden z lotników, aby utrzymać równowagę wdrapał się pod-czas lotu na ogon samolotu, dzięki czemu opóźnił opadanie samolotu i zmniejszył siłę uderzenia. Samolot u-legł znacznym uszkodzeniom, piloci zaś wyszli z katastrofy cało. (r)

Sejm zacznie pracować w październiku.

Warszawa, 12. 8. (Tel. wł.) Wznowie-nie prac sejmu nastąpić ma w pierw-szych dniach miesiąca października. Jednym z pierwszych projektów, jak podaje prasa, wniesionym na sejm be-dzie projekt, w sprawie dodatkowych funduszy na walkę z bezrobociem. (r)

Dewey w Poznaniu.

Poznań, 12. 8. (PAT) Dziś przed połu-dniem p. Dewey z małżonką przybył do Poznania i złożył wizytę J. E. księdzu Prymasowi Hlondowi oraz prezydentowi miasta, poczem odwiedził H. Żaka, Po śniadaniu pp. Dewey odjechali do Paryża, skąd odjeżdżają do Ameryki.

Aresztowanie zamachowców we Francji.

Rennes, 1. 8. (PAT) Aresztowano 6 autonomistów bretońskich, z których dwóch przyznało się do udziału w za-machach na pomnik ku czci zjednocze-nia Francji z Bretonją.

„Jeżeli mnie kochasz, to pójdz za mną”.

Łódź, 12. 8. (Tel. wł.) W wiosce pod Łodzią niejaki R. Leutmund powiesił się w przeddzień ślubu. Oświadczył on kilka dni temu publicznie, że nie pójdzie do ołtarza ze swą wybranką, a mo-że narzuconą kobietą. I rzeczywiście, tak się stało. Niedoszły pan młody pozostawił karteczkę, w której po niemiec-ku pisze do swej niedoszłej żony: „je-żeli mnie kochasz, to chodź za mną”.

Mokry Roosevelt, czy suchy Hoover?

Wybory prezydenckie w obliczu 11 milionów bezrobotnych.

„Turn the Rascals out” — Wyrzucić hultaj!!

„Prosperity is returning, dont throw it in reverse” — Konjunktura się odwróciła, nie należy zmieniać kursu.

Nie potrzeba być zawodowym odgadującym myśli, aby wiedzieć, które z powyższych hasel głoszą demokraci, a które republikanie w rozpoczynającej się amerykańskiej kampanii wyborczej. Odrazu również rzuca się w oczy, kto znajduje się w ataku, a kto w odwrocie.

Partja demokratyczna, odsunięta przez długich dwanaście lat od rządów (ostatnim prezydentem z jej ramienia był Woodrow Wilson) znajduje się w niesłychanie wygodnej sytuacji. Może spokojnie nazywać republikanów hultajami. **Wobec 11 milionów bezrobotnych i 3 miliardów (27 miliardów złotych) niedoboru budżetowego łatwo jest wskazywać na rządzących, jako na winowajców i odsądzać ich od czci i od wiary.**

Co mają robić republikanie? Zostaje im tylko na pociechę twierdzenie wielkiego Lincolna (prezydenta Stanów z czasów wojny secesyjnej, bojownik o zniesienie niewolnictwa), że **nie należy zmieniać koni na głębokim nurcie.** To też republikanie nie wypręgli ze swego wozu Hoovera. Gdyby wystawili kandydaturę inną przyznaliby się pośrednio do potępienia czteroletnich rządów prezydenta, który zapowiadał, że konjunktura będzie wieczną!

Lecz co innego sądzą przeciwnicy. Ci wiedzą, że na głębokim nurcie społeczeństwo zawsze wymaga zmiany zaprzęgu politycznego. Wszędzie na świecie, a tembardziej w Ameryce naród musi znaleźć kozła ofiarnego. I kto nim ma być? Tylko rząd! Ponieważ w Stanach rządzi prezydent, zatem hejże na hultaja! Nie było jeszcze wypadku, aby w czasie przesilenia gospodarczego nastąpił ponowny wybór kandydata. Gdyby teraz miał przejść Hoover, byłoby to **coś zupełnie nowego w historii Stanów Zjednoczonych.**

Szekspir twierdził, że dzieją się na ziemi i na niebie cuda, o których i filozofom się nie śniło. Zostawmy więc na uboczu szanse kandydatów. Nic nigdy twierdzić napewno nie można. Kandydat demokratyczny Governor Roosevelt demokratyczny Franklin Roosevelt) **jest ułomny po przejściu paraliżu dziecięcego.** Porusza się tylko przy pomocy dwóch lasek. Może to odstręczyć od niego sportową ludność Ameryki, w której nie należy to do absurdów, **gdy były bokser Tunney stawia swą kandydaturę w jednym ze stanów**

na senatora! Hoover również nie zasypia gruszek w popiele. Akcje idą do góry, ceny bawelny również. Może się zrobić przedsmak poprawy konjunktury, a wtedy walory republikanów pójdą na giełdzie wyborczej wyżej niż szanse demokratów.

Republikanom brak jasnej wytycznej.

W programie wyborczym republikanów widać wyraźnie zmęczenie dwunastoletnimi rządami. Zawiera on dużo słów i mało myśli. We wszystkich wielkich zagadnieniach politycznych republikanie trzymają się wytkniętego kursu mimo dotychczasowych niepowodzeń. Nie chcą nic słyszeć o rewizji długów, ani o przystąpieniu do Ligi Narodów, ani o zmianie polityki celnej, ani też, co dla ludności Stanów ma olbrzymie znaczenie, o zniesieniu prohibicji.

Ponieważ w łonie republikanów znajdują się już liczni przedstawiciele „mokraści”, ich program jest zupełnie dwuznaczny. Chcą przywrócić poszczególnym Stanom wolność decyzji i jednocześnie zapowiadają, że nie dopuszczą

do otwarcia „salonów” czyli szynków. Równa się to zezwoleniu na produkcję w połączeniu z zakazem spożywania.

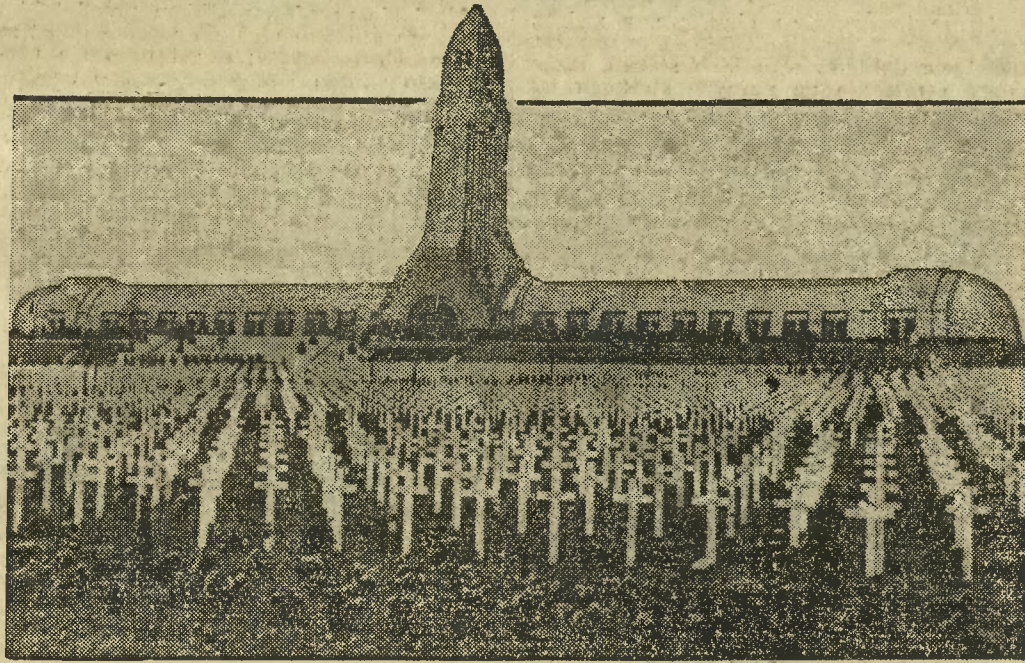
Demokraci spekulują na zniesieniu prohibicji.

W przeciwieństwie demokraci mają program krótki, lecz wymowny. Domagają się przeprowadzenia równowagi budżetowej, choćby drakońskimi środkami, rozwinęcia wydatnego programu robót publicznych kosztem emisji papierowych dolarów (inflacja) aż do osiągnięcia poziomu wysokich cen z roku 1926, oraz przeprowadzenia bimetalizmu, tj. oparcia waluty nie tylko na złocie, lecz również i na srebrze.

W stosunku do zagranicy demokraci są bardzo postępowi. Domagają się przystąpienia Stanów do Ligi Narodów, czyli wykonania testamentu politycznego wielkiego Wilsona. Są zwolennikami obniżki ceł. Nie mówią tego wyraźnie, lecz dają do zrozumienia, że nie będą tak twardzi w kwestji redukcji długów.

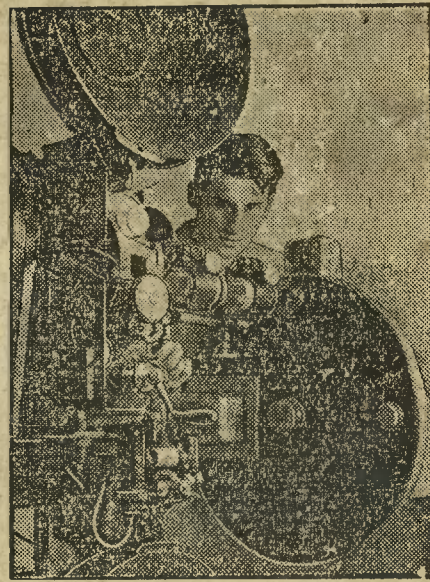
Ich najlepszym koniem wyborczym jest hasło: **Precz z prohibicją!** Obiecują wyborcom zaraz zezwolenie na fabryka-

400.000 bojowników z pod Verdun leży tu pochowanych.



Olbrzymia kaplica cmentarna w Douaumont koło Verdun została w tych dniach uroczystie poświęcona ku upamiętnieniu najstraszliwszej bitwy w czasie wojny światowej, gdzie poległo 400.000 żołnierzy. Okropny widok tych nieprzeliczonych krzyży nad mogiłami poległych nie wzruszy tych, co tę straszną wojnę wywołali — przeciwnie — zbroją się na nowo i podlegają inne państwa do wojny odwetowej... — Niemcy, patrzcie, to wasze dzieło!

Widzenie na odległość.



TELEWIZOR.

Na dorocznej wystawie radjowej w Berlinie pokazują aparat, rzucający na domowy ekran program wyświetlany w odległych kinematografach. Zachodzi obawa, że z biegiem lat „televizor” będzie tak udoskonalony, że każda żona będzie mogła zobaczyć, jak mężulek jej... nudzi się na lotnisku.

cję piwa, a następnie w ciągu roku nieograniczoną mokrą. Ponieważ wszyscy rozumni ludzie widzą, że prohibicja prowadzi do rozprzężenia całego porządku społecznego, że czas skończyć z gangsterami, z bandami przemytniczymi, z walkami ulicznymi, z szaloną przedajnością urzędników i innymi objawami zdziczenia, demokraci mają olbrzymi aut w rękach. Mogą go im wydrzeć z ręki tylko kapitały gangsterów (przemysłników), które zostaną rzucone... w imię obrony prohibicji, pod hasłem precz z alkoholizmem...

O bezrobociu ani słowa.

W obydwóch programach **niema ani jednego słowa o bezrobociu.** Obie partie przymknęły oczy i nie widzą 11 milionów bezrobotnych, nie słyszą ich wołania o pomoc. Ta sprawa oficjalnie w Ameryce nie istnieje. Nikt nie wie, co z nią robić, więc walka potoczy się na froncie, **pić czy nie pić, oto jest pytanie!**

A jednak, ten, kto zamieszka po jeziennych wyborach w Białym Domu będzie musiał zająć się sprawą bezrobocia... Co uczyni? To ważniejsze zagadnienie od kwestji piwa, lub wódki. **St. Równicki.**

Przerwany urlop niemieckiego posła p. Moltke'go.

Warszawa. Posel niemiecki von Moltke, który bawił w jednym z niemieckich uzdrowisk przerwał urlop wypoczynkowy i powraca do Warszawy.

W szponach apaszków.

Powieść współczesna.
Napisał St. Brandowski.

(Ciąg dalszy.)

— Panno Dziuto, co słycać w sieni? Są tam jeszcze te draby? — spytał Branicki.

— Są, ale rozmawiają tak po cichu, że nie można nic zrozumieć.

— Mniejsza o nich. Umie pani obchodzić się z rewolwerem?

— Jeszcze nigdy takiej broni nie miałam w ręku.

— A więc weźmie pani na poczekaniu lekcję strzelania.

— Czy mi to będzie potrzebne, aby się stąd wydobyć? — spytała niespokojnie Dziuta.

— Uchowaj Boże! Pragnę tylko, aby pani na przyszłość w razie jakiejś ostateczności miała ten rewolwer zawsze przy sobie, i naturalnie umiała się z nim obchodzić. Powtarzam jednak, że ta ostateczność nie nadejdzie tak prędko, o ile pani będzie mnie słuchać i zostanie jak najdłużej na nowym mieszkaniu.

— Ale w Poznaniu? Tutaj?

— W Poznaniu. A teraz lekcja.

— Kiedy ja się boję...
— Fe! Cóż znowu! Taka duża dziewczynka i boi się... Patrz pani: kolbę bierze się w dłoń i ciągnie się za cyniel. Strzel pani w tę ścianę. Tynk jest gruby, to kula się nie odbije, tylko w nim ugrzeźnie.

I ułożywszy dziewczynie rękę, kazał jej strzelać.

— Ja dziś taka biedna i zdenerwowana, a pan denerwuje mnie jeszcze więcej.

Ale ostatecznie, zamknąwszy oczy, strzeliła.



Natychmiast po strzale w sieni powstał harmider. Apasze rzucili się ku drzwiom i poczęli nadstuchiwać, co się w mieszkaniu dzieje.

Branicki tymczasem przewrócił stół z hałasem na ziemię i zawołał głośno, tak aby go usłyszano za drzwiami:

— Coś pani zrobiła! Na Boga, co pani zrobiła?

I począł biegać po pokoju, suwając krzesłami po podłodze i lamentując ustawicznie.

Dziuta, odurzona jeszcze strzałem, patrzyła na Branickiego ze zdumieniem.

Ten uśmiechał się tylko, robiąc przystem ustawiczny harmider w mieszkaniu.

A tymczasem za drzwiami zawrzało jak w ulu. Od czasu do czasu dobijał się ktoś gwałtownie do drzwi.

— Otwierać! — rozlegało się dzikie wołanie.

— Puszczaj, bo drzwi wywalimy!...

Branicki przyskoczył ku drzwiom i zawołał z udaną wściekłością:

— Poszli, łajdaki, albo was co do jednego wystrzelam!

Za drzwiami na chwilę ucichło, ale niebawem powstał ten sam zgiełk i hałas.

— Co się tam stało? — pytał jakiś ochrypły głos. — Kto tam strzelał?

— Teraz my sprowadzimy łapaczy! — wygrażał się inny głos.

Zgiełk i awantura przybierała coraz groźniejszą formę.

— Auf! psiakrew, albo drzwi wysadzimy! — rozległo się groźne wołanie.

I po chwili naciśnięte ciałami ludzkimi drzwi poczęły głośno trzeszczeć.

... *) policjantów.

Branicki zorientował się, że sytuacja staje się bardzo krytyczną.

Jeśli się wedrą, to z małego rewolweru zastrzeli jednego apasza, może dwóch, ale co potem? Znajdzie się sam wobec trzech do wściekłości doprowadzonych bandytów.

Dziuta, widząc zbliżające się niebezpieczeństwo, wyjęła ze szuflady duży, spiczasty nóż, jakby zamierzała się nim bronić.

Tymczasem drzwi wygięły się i poczęły poddawać się naporowi. Branicki starał się je wprawdzie podeprzeć, ale siły jego nie wystarczały wobec pięciu natężających się opryszków.

Odstąpił więc o kilka kroków i gotował się do strzału. Gdyby miał rewolwer grubego kalibru, strzelałby przez drzwi, aby niedopuszczyć do ich wyważenia. Bo kula nie tylko przebiłaby drzwi, ale unieszkodliwiłaby którego ze znajdujących się za drzwiami apaszków.

Mały kaliber rewolweru nie pozwalał jednak na taki eksperyment. Kula ani by drzwi nie przewierciła, co napierających apaszków niesłychanie by rozszalało.

Branicki zrozumiał, że zbliża się chwila wielkiego niebezpieczeństwa i ostatecznej rozgrywki z bandą Trupiszyna. Postanowił więc w tym finale za wszelką cenę Trupiszyna usmiercić, choć obawiał się, że ten na strzał mu nie podejdzie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

REPERTUAR WIDOWISK.

Kino „Morskie Oko”. Najnowszy przebieg doby obecnej p. t. „NOC W GRAND HOTELU”. Najnowsze tygodniki i kreskówka.
Kino dźwiękowe „Bajka”. Film polskiej produkcji p. t. „ULANI, ULANI!” z Zula Pogorzelską, Dymszą i Krukowskim.
NA STADJONIE w niedzielę przedstawienie — obraz — „HOLD PRUSKI”.

Wszystko ciągnie do polskiego morza.

Zjazd legionistów oraz harcerstwa wodnego w Gdyni uświetni też jeden z najlepszych chórów męskich z Częstochowy. Dnia 14 bm. przyjeżdża do Gdyni znakomity chór męski „Pochodnia” z Częstochowy pod batutą wytrawnego i wysoce uzdolnionego dyrygenta — Wład. Leszczyńskiego. Chór składa się z 60-ciu członków, między nimi są pierwszorzędne materiały wokalne, dobrze wyszkolone i ześpiewane.
Chór ten śpiewać będzie podczas mszy św. na molo Rybackim, a wieczorem weźmie udział w „Wieczornych pieśni polskiej”.

Ponieważ ze śpiewakami przyjeżdżają także i ich rodziny, więc wycieczka liczyć będzie przeszło 80 osób.
Na święto legionowe przyjeżdża także rajd kolejarzy z całej Polski, również w liczbie około 80 uczestników, którzy urządzają w Gdyni swoje zawody.

Przed zamknięciem wystawy Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych.

Wystawa regionalna Szkoły prof. W. Szeblewskiego otwarta będzie tylko do dnia 15 sierpnia włącznie. — Do tego też czasu wszyscy powinni ją zwiedzić. W Gdyni nie może się znaleźć inteligentny człowiek, któryby nie obejrzał prac tej wystawy, gdyż napewno wyniesie silne wrażenie artystyczne z tego przybytku sztuki, tembardziej że został on rozszerzony przez prace dokonane podczas trwania wystawy, wśród których wyróżnia się portret p. Bartoszewskiej, wykonany przez I. Borchseniusa.

Wystawa mieści się w szkole powszechnej przy ulicy 10 lutego.

Wielkie zawody konne w Gdyni.

Zawody konne organizowane przez Pomorskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Gdyni w dniach 12—15 sierpnia br. budzą wielkie zainteresowanie. Udział najwybitniejszych jeźdźców z całej Polski daje gwarancję niezwykle emocjonujących rozgrywek.

Program obejmuje trzy dni zawodów:
Piątek — 12 bm.: Konkurs otwarcia i konkurs „Polskiego Morza”.

Niedziela — 14 bm.: Konkurs myśliwski im. marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Poniedziałek — 15 bm.: Konkurs im. Pana Prezydenta Rzplitej oraz Konkurs pocieszenia.

Tendencyjne pogłoski o trudnościach w Gdyni.

Szereg firm hamburskich i bremeńskich rozsyła ostatnio do firm polskich propozycje kierowania towarami przez porty niemieckie, przyczem firmy niemieckie w ofertach swoich powołują się na rzekome trudności, istniejące w porcie gdyńskim.

W związku z tem Urząd Morski w Gdyni podaje do wiadomości publicznej, że akcja powyższ firm niemieckich jest tendencyjna, oraz że praca portu gdyńskiego rozwija się zupełnie normalnie, obroty zwiększają się, zaś nowe urządzenia portowe, coraz to oddawane do użytku, umożliwiają dalsze usprawnienie obsługi klientów portu.

Bawelna egipska i amerykańska w porcie gdyńskim.

Przybył do portu gdyńskiego parowiec szwedzki „Blaland”, który przywiózł z Aleksandrii 270 bel bawełny egipskiej.

Wszedł także do portu motorowiec „Tampa”, kursujący na linii regularnej Gdynia — porty zatoki meksykańskiej. Przywiózł on z Nowego Orleanu i z Houston 1280 bel bawełny amerykańskiej i 60 ton tytoniu.

Tydzień ubiegły w porcie gdyńskim

Pierwszy tydzień bieżącego miesiąca od 1 do 7 VIII. przeszedł w porcie gdyńskim w dalszym ciągu pod znakiem ożywionego ruchu.

Weszło do portu i wyszło zeń na morze razem 146 statków o łącznej pojemności 109.311 ton rej. netto (weszło 79 statków o 58.161 ton rej. netto, wyszło 67 statków o 51.150 t. r. n.). Bandery poszczególnych krajów w ruchu tym były reprezentowane w kolejności, jak następuje:

	ton rej. netto	statków
1. Szwecja	35.086	57
2. Polska	25.692	19
3. Danja	12.104	16
4. Niemcy	10.316	25
5. Finlandja	7.073	11
6. Holandia	6.162	4
7. Grecja	4.226	1
8. Estonia	2.631	4
9. Anglja	2.437	1
10. Norwegja	2.055	5
11. W. M. Gdańsk	1.148	2
12. Łotwa	345	1

Przywieziono do portu następujące towary: ryż surowy, owoce świeże, owoce suszone, kawa, kakao i herbata, tytoń, ryby, tomasyna, makaron, ogórki, wódki, żywica, rudy żelazne, złom żelazny, miedź, wyroby żelazne i stalowe, maszyny, aparaty i części, samochody i części, papier, bawełna, wyroby gumowe, cement, kamienie, konopie, juta, azbest, oleje mineralne, przędza i skóry.

Wywieziono: ryż wyluszczoney, mąka ryżowa, cukier, bekony, wędliny, spirytus, olej, artykuły jedwabne, skóry, makuchy, drzewo, węgiel, cynk, wyroby żelazne i stalowe, tkaniny, bisulfat sodu, miedź, blacha żelazna, koks, jedwab sztuczny.

Statek przemysłowy zatonał

Przemysłowy statek motorowy (jacht), o którym donosiliśmy nazywa się „Muza”, wskutek wielkich uszkodzeń, jakich doznał z nieustalonych jeszcze przyczyn, utonął. Ponieważ rzekomo koszt wydobycia wyniosłoby więcej aniżeli przedstawia wartość statku, przeto zrezygnowano z jego wydobycia.

Może dochodzenia policyjne i skarbowe, które są w toku, wyjaśnią zagadkę tego zatracenia gazem załogi i zatopienia statku.

Sieć dróg asfaltowych nad polskim morzem.

W roku bieżącym na terenie powiatu morskiego będą wykończone drogi, których budowę ocenia się na 3½ miliona złotych.

W chwili obecnej prowadzone są prace nad przebudową zwykłych szos na asfaltowe na szlaku Gdańsk — Puck i Gdańsk — Wejherowo — Strzebielino. Długość tych

Co zatruwa miłe podróże morskie?

Nasze towarzystwa okrętowe, a zwłaszcza Polsko-Transatlantyczne Towarzystwo Okrętowe dokłada wszelkich starań, ażeby podróże morskie na naszych statkach jak najwięcej uprzyjemnić. To też frekwencja na tych statkach, mimo kryzysu, z każdym rokiem, zwłaszcza w sezonie letnim, się wzmacnia.

Jest niestety jednak jedno... ale, które usunąć nie może Towarzystwo Okrętowe, gdyż nie leży ono w jego kompetencji. Jest to stara bolączka, która jak dziedziczne cierpienie zachowała się, i pielęgnowana przez prawie że z pietyzmem przez pewne czynniki rządowe, pokutujące w trzeciej instancji, które dotychczas lubują się w nadsładowaniu wzorów dawnej „Ochrany” rosyjskiej.

Plaga ta boleśnie daje się odczuwać nie tylko polskim obywatelom, zwłaszcza z dawnego zaboru niemieckiego i austriackiego, ale nie przywykłych do policyjnego systemu, opartego na rosyjskich wzorach, lecz przede wszystkim turystom, przybywającym do Polski z zachodu.

Nasze kontrole paszportowe są największą kompromitacją nas wobec zagranicy stygmatem, który nadaje nam charakter kraju egzotycznego.

Uwagi te nasunęły się nam z okazji odprawy przybywających i odjeżdżających statków oceanicznych linii regularnych. Wystarczy być raz świadkiem tego chaosu, tej bieganiny, nawoływaniu, przepychaniu się na statku po przybyciu do nadbrzeża, a wszystko to z powodu przeprowadzania rewizji paszportów. Jeżeli na statku jest nie wiele osób, zło to nie jest jeszcze tak dokuczliwe, lecz proszę sobie wyobrazić to piekło i zamęt na statku, kiedy przyjeżdża naraz 600—650 osób.

Każdy kto nareszcie po kilku- lub kilkunastu dniowej podróży przybył już do upragnionego lądu, do wytężonej Ojczyzny, pragnąłby jaknajrychlej wy dostać się na ląd, ażeby jaknajrychlej ucisnąć oczekujących go krewnych, przyjaciół, lub znajomych, lub też jaknajrychlej udać się w dalszą drogę lądową.

Daremne pragnienie! Bo zaraz na wstępie do tej „ziemi obiecanej”, musi, jak każda dusza potępiona, dążąca do raj, przejść piekło, a conajmniej czyścić policyjny.

4-letnie dziecko otruło 7 osób.

W miejscowości Tanna w pobliżu Weimaru otruło 4-letnie dziecko 7 osób jednej rodziny.

Tragiczny ten wypadek miał następujący przebieg:

Przed gospodę w Tanu zajechał 32-letni ziemianin w towarzystwie swego 72-letniego ojca.

Gdy starszek przestąpił próg gospody, padł nagle martwy na ziemię.

Gospodarz zajazdu wybiegł na dwór, aby zawiadomić o tem syna, lecz ku swemu przerażeniu i jego znalazł konającego w pojeździe.

Wzwołany na pomoc lekarz stwierdził śmierć obydwu mężczyzn z powodu zatrucia.

Zwłoki syna i ojca odwieziono do domu.

dróg wynosi 40 kilometrów. Będą to pierwsze w Polsce całkowite szlaki dróg asfaltowych, ukończone zaś zostaną prawdopodobnie już w listopadzie roku bieżącego.

Echa pierwszego kursu

Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni.

Odjeżdżającego z Gdyni twórcę Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich prof. dr. Tadeusza Hilarowicza i jego małżonkę Jadwigę żegnała na dworcu delegacja słuchaczy wszystkich narodowości, biorących udział w wykładach.

W związku z zakończeniem pierwszego Kursu Kolegium otrzymujemy następujące pisma:

I.

Wobec zakończenia pierwszego Kursu Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni uważam za swój obowiązek złożyć gorące podziękowanie panu Komisarzowi Rządu m. Gdyni dyr. Zygmuntovi Zabierowskiemu za wielką i zycielwą pomoc, jakiej udzielił Kolegium, a w szczególności za urządzenie rautu powitalnego i pomoc w przyjęciu profesorów zagranicznych, tudzież prasie miejscowej na rece p. redaktora Mieczysława Mistata za wielkie i serdeczne poparcie na każdym kroku i tak zycielwe odczucie znaczenia naszej pracy i jej rezultatów.

W imieniu Senatu Kolegium Prof. Dr. Tadeusz Hilarowicz prorektor.

II.

Komitet słuchaczy Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich

Jednocześnie powstaną w Orłowie nowe drogi dojazdowe do kolei, pozatem obozy letnie nad morzem otrzymają nowe drogi, okolica zaś Jeleńskiejskiej Huty uzyska nowe arterie komunikacyjne, liczące razem kilka kilometrów.

W roku bieżącym zostaną prawdopodobnie również zapoczątkowane prace przy budowie dojazdu zaplecza do Gdyni na trasie Bojan — Koleczkowo — Chylonja.

w Gdyni, złożony z przedstawicieli Polski, Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Jugosławii, i Rumunii, składa najserdeczniej podziękowanie Jego Magnificencji panu Rektorowi Prof. Dr. Tadeuszowi Hilarowiczowi i Jego Małżonce p. Jadwidze Hilarowiczowej, za osobistą opiekę nad uczestnikami Międzynarodowych Wykładów, w czasie ich pobytu w Gdyni, a w szczególności także p. Rektorowi Hilarowiczowi, protektorowi urzędzonego przez Komitet słuchaczy balu akademickiego i Jego Małżonce za osobiste czynienie honorów domu na tymże balu i za przewodnictwo przez pp. rektorostwo Hilarowiczów wycieczkom słuchaczy do Gdańska i Kartuz.

Komitet słuchaczy Kolegium Międzynarodowych Wykładów Akademickich w Gdyni.

Miejcie odwagę nazwać rzeczy i ludzi po imieniu!

Przed kilkunastu dniami zdobył się „Ilustrowany Kurjer Codzienny” na odwagę dotknąć się bolączki, na którą pismo nasze od szeregu miesięcy wskazuje, i którą nie ustaniemy tak długo wskazywać, dopóki nie osiągniemy skutku, mianowicie zatrudnianiu na stanowiskach rządowych mężatek i emerytów.

I. K. C. wymienił szereg wypadków, niestety z pominięciem nazwisk, gdzie żony urzędników państwowych i to wyższych stopni oraz urzędników bankowych, zatrudnione są jako nauczycielki w szkołach publicznych, natomiast absolwentki seminarjów nauczycielskich, a nawet nauczycielki z kilkuletnią praktyką, pozabawione są chleba, gdyż z braku przysposobienia komercyjnego nie mogą otrzymać zatrudnienia nawet skromnie płatnego w przedsiębiorstwach handlowych lub przemysłowych.

Dochodzi wobec tego do tak oplakanej sytuacji, — a jest to fakt całkiem konkretny, — że nauczycielka ukwalifikowana, po sześciolatej służbie, czuła się uszcześliwiona, że dostała posadę jako służąca domowa.

Czyż nie pali wstyd czoła, tych fejmości, które zabierają chleb i pracę tym nieszczęśliwym istotom, ich byłym koleżankom, pozwalają im przymierać głodem na to, ażeby one miały za co kupować sobie modne fatalachy i perfumy.

Wzywamy przeto całą uczciwą prasę polską, ażeby solidarnie i z całą bezwzględnością stawiała pod pręgierz publiczny takie wyprane z sumienia i wstydu jednostki, dla których najwyższym bóstem jest brudny egoizm.

Za redakcję tego działu odpowiedzialny: Mieczysław Mistat, Gdynia, Świętojańska 1232.

List z Zakopanego.

Ostatnie dni lipca zaznaczyły się silniejszym odpływem części gości. Na miejsce ich przybyła nowa fala. Od tygodnia bawi tu minister przemysłu i handlu, gen. Zarzycki, ma przybyć również na dłuższy pobyt minister komunikacji inż. Kühn.

W niedługim czasie Zakopane otrzyma duży tor wyciągowy dla wyciągów płaskich i płotowych, połączonych z talizatorem. Tor o powierzchni około 60 morgów, bieżni 35 m. szer., a około 2.000 m. długości, znajdować się będzie na t. zw. Kiebasówkach tuż za Toporową Cyrhlą, o 5 km. od Zakopanego tuż przy szosie do Morskiego Oka. Tor ma być gotowy w pierwszej połowie października, a pierwsze wyciągi konne odbędą się w styczniu 1933 r.

Wielkie zaniepokojenie wywołuje przewlekanie budowy nowego dworca kolejowego, bez powstania którego nie można sobie wyobrazić dalszego rozwoju Zakopanego.

Pogoda utrzymuje się w dalszym ciągu i jest w miarę ciepłą i słoneczną, pozwalając na wykorzystywanie w całej rozciągłości warunków klimatycznych i turystycznych. Ruch turystyczny i wycieczkowy silny, obserwuje się duże ożywienie ruchu wycieczkowego z sąsiedniej Czechosłowacji.

Działacz sanacyjny — lekarz powiatowy — osadzony w areszcie

W Olkuszu został aresztowany lekarz powiatowy dr. Zakrzewski w związku z wykrytymi nadużyciami przy poborze rekruta. Dr. Zakrzewski jest czołowym działaczem sanacyjnym.

Między nową dyrekcją teatrów miejskich w Łodzi a pracownikami powstał zatarg. Dyrekcja proponuje im obniżkę płac o 20%, na co się pracownicy nie chcą zgodzić. Do porozumienia nie doszło.

Profesor moralności — mordercą.

Zazdrość pchnęła go do żonobójstwa.

W ostatnich dniach października 1931 roku, odkrył mały statek żaglowy, płynący obok Hamptonu, jakiś przedmiot na wodzie. Kiedy okręt podjechał bliżej, okazało się, że są to zwłoki jakiejś młodej kobiety. Nieznajoma nie miała przy sobie żadnych dokumentów, ani znaków szczególnych, przy pomocy których można by było zidentyfikować. Nie ulegało natomiast wątpliwości, że

zmarła znajdowała się w wodzie już od kilku godzin.

Podejrzone ciemne plamy na szyi i przegubach rąk zdawały się wskazywać, że nieszczęśliwa padła ofiarą zbrodni. Topielica, kobieta około 30-letnia, była elegancko ubrana i niezwykle piękna.

Tego samego dnia wpadł do biura policji w Hampton jakiś śmiertelnie blady mężczyzna z rozwierzonymi włosami i zapytał z trudem łapiąc oddech:

„Czy nie wiecie nic panowie o mojej żonie? Jestem E. Kane,

profesor etyki i moralności na uniwersytecie

w Tennessee. Wczoraj wieczorem miałem z żoną drobną sprzeczkę. W pewnym momencie żona krzyknęła: „Zabiję się!” i uciekła z domu, znikając w ciemnościach nocy.

Aż do rana spodziewałem się, że wróci. Teraz jednak obawiam się, że powiedziała prawdę.”

— Nic nie wiem — rzekł szef policji. W tym momencie, jeden z detektywów szepnął mu coś do ucha. Wyraz zaniepokojenia odmalował się na twarzy komisarza.

— Hm. Tak — rzekł po chwili namysłu. — Czy pańska żona była ubrana w czarną suknię białą nakrapianą, a na ramionach nosiła może

szal hiszpański ze złotą broszką?

— Tak, tak — to ona... Na miłość Boską, czy coś jej się stało? Mówże pan wrzście!

— Zginęła — rzekł powoli szef policji, akcentując poszczególne sylaby — a pana, profesora Kane,

aresztuję pod zarzutem, że zamordował pan żonę.

Profesor próbował protestować, lecz komisarz przerwał wszelką dyskusję i kazał odprowadzić domniemanego mordercę do więzienia.

W rzeczywistości jednak komisarz nie miał w ręku żadnych dowodów. Intuicja wytrawnego kryminologa wskazała mu jednak, że zachowanie się profesora Kane'a na policji, było mocno podejrzane i nienaturalne.

Jedyną konkretną poszlaką jaka mogła przemawiać przeciw Kane'owi było jego złe pożycie małżeńskie. Żona Kane'a

znana była w całym stanie z dość lekkomyślnego usposobienia i licznych miłostek.

Selekcja zwłok wykazała, że plamy na szyi i przegubach rąk zamordowanej pochodzą z walki, jaką p. Kane stoczyła już w nurtach rzeki z swym mordercą. Sprawę oddano sędziemu śledczemu.

Rewizja przeprowadzona w domu profesora Kane'a ujawniła niezwykle interesujący materiał rzeczowy.

M. in. znaleziono list jakiegoś nieznanego nadawcy do pani Kane. W liście tym

umawiał się nieznajomy z żoną profesora w porze, o której mąż wykladał na uniwersytecie.

Najdziwniejszym jednak było to, że list znaleziono w biurku profesora. Obok leżała karteczka o następującej treści: „Ten list dał mi pewien kelner z pobliskiego baru. Bez wątpienia — jest to ważny dowód”. Na rogu karteczki widniała data 20 października. Zwłoki p. Kane znaleziono zaś 21-go.

Widocznie więc Kane po otrzymaniu listu nakłonił swą żonę, by

poszła z nim razem na brzeg rzeki, gdzie rozegrał się prawdopodobnie krwawy dramat.

Godne naśladowictwa.



WAGONY KOLEJOWE — SIEDZIBĄ BEZDOMNYCH.

W Prusach Wschodnich zarząd kolei państwowych zaofiarował gminom wykazującym większą ilość bezdomnych — wybrakowane wagony kolejowe. Czy nie możnaby w Bydgoszczy wyeksmitowanym, koczującym pod mostami, przyjść z pomocą w taki sam sposób? Czas nagli, bo jesień niedaleko.

Słowianie w obozie weteranów amerykańskich.

Niedawno gazety doniosły, że federalne wojska Stanów Zjednoczonych „zdobyły” obóz weteranów amerykań-

skich pod Waszyngtonem i spaliły namioty „armji bonusowej”.

Pod Waszyngtonem obozowało 30.000 weteranów, z tego 5000 Słowian, głównie Polaków.

Należy zaznaczyć, że w armji Stanów Zjednoczonych służyło w czasie wojny aż 12% żołnierzy pochodzenia polskiego, chociaż ogólny odsetek ludności polskiej w Unji Północno - Amerykańskiej nie przekracza 3%.

Prasa polska w Stanach Zjednoczonych odnosi się bardzo przychylnie do polskich żołnierzy „armji bonusowej”.

„Dziennik Związkowy”, organ Związku Narodowego Polskiego, ogłosił wrzucający artykuł o niedoli weteranów, a liczni Polacy pospieszyli z ofiarą w gotówce i naturze. Wielu ofiarowało weteranom samochody i benzynę, aby mogli łatwiej „wędrować” do Waszyngtonu i upominać się o przyrzeczone pensje.

Zbombardowanie granatami gazowymi i spalenie obozów weteranów pod Waszyngtonem boleśnie dotknęło ludność polską w Ameryce, ze współczuciem patrzącą na „ostatnią paradę” zbiedzonych rycerzy, którzy ongiś dzierżąc i młodzi wywalczyli Stanom Zjednoczonym zwycięstwo na krwawych polach Francji i Belgii.

Gdy podpłynęli bliżej ujrzeli w świetle księżycy jakiegoś

mężczyznę, walczącego w wodzie z kobietą,

obok zaś pustą łódkę. W pewnej chwili mężczyzna wskoczył do łódki i odpłynął od brzegu. Rybacy zdęśli trwogą, postanowili nie mówić nikomu ani słowa.

Na rozprawie przed sądem przysięgłych Kane walczył zaciekle o swe życie i wolność, powtarzając z uporem, że jest niewinny. Mimo to sąd skazał go na 20 lat robót przymusowych.

Jak żydzi wywozili Polaków do Urugwaju na głód i nędzę?

(Od warszawskiego korespondenta).

Warszawa. (r.) Przed sądem apelacyjnym rozpoznawany był niezwykle ciekawy proces Joska Boracha i Majera Kolińskiego, oskarżonych o fałszywe przedstawienie pewności znalezienia pracy w Urugwaju i namówienie z chęci zysku do emigracji niej. Jana Bączka i Lewandowskiego.

Emigranci nielegalną drogą przedostali się do Urugwaju, jednak tam nie znaleźli pracy, wobec czego powrócili do kraju. Po powrocie wniosli do władz

policyjnych skargę, w której zarzucając Grynbaumowi i Kolińskiemu pobranie od nich wynagrodzenia 170 dol. za wywiezienie ich do Urugwaju, gdzie według zapewnień mieli otrzymać pracę. Na rozprawie w Sądzie Okręgowym w Łomży pokrzywdzeni Bączek i Lewandowski nie zupełnie poznawali w pod sądnych tych, którzy mieli ich namawiać do wyjazdu.

Sąd okręgowy skazał każdego z oskarżonych na 1 rok więzienia oraz 500 zł grzywny z zamianą na 2 miesiące więzienia. Od wyroku tego odwołali się obaj oskarżeni, wobec czego sprawa była ponownie rozpatrywana przed sądem apelacyjnym w Warszawie, przed którym obronę wnosil adwokat Stanisław Gros.

Po przemówieniach stron sąd ogłosił wyrok, niewinniający obu oskarżonych, przyczem wziął pod wagę fakt, że pokrzywdzeni nie stwierdzili tożsamości oskarżonych z osobami, które miały współdziałać z ich wyemigrowaniem, oraz że wyjazd nie był następstwem namowy ze strony oskarżonych.

Nowy biskup piński obejmuje swą diecezję.

Wyświęcenie nowego pasterza diecezji pińskiej ks. Bukraby na biskupa odbędzie się dnia 21 bm. Sakry biskupiej udzieli nominatowi ks. arcybiskup Jalbryzkowski. Ingres do katedry nastąpi dnia 28 bm.

W eleganckim mieszkaniu wykryto tajną gorzelnię.

Warszawa. (tel. wł. — r.) W lazience eleganckiego mieszkania przy ul. Dobrej, własność niejakiego Kosteckiego, wykryto potajemną gorzelnię. Urządzenie gorzelni było fachowe, aparaty precyzyjnej budowy. Wyprodukowany i skonfiskowany spirytus posiadał moc 93% i w smaku niczem się nie różnił od spirytusu monopolowego. Aresztowany, Kostecki tłumaczy się, iż jest od dłuższego czasu bez pracy i w ten sposób zarabiał na utrzymanie całej rodziny. Nie przeszkadza jednak, iż „bezrobotny” K. posiada eleganckie mieszkanie, żona jego całe lato spędza na letnisku pod Warszawą. Grozi mu kara więzienia do 2 lat.

Wykrycie fabryki fałszywych monet

Sosnowiec. Władze bezpieczeństwa powiatu będzińskiego wykryły fabrykę fałszywych monet 1-złotowych i 50-groszowych, mieszczącą się w mieszkaniu prywatnym Piotra Strzelca w Będzinie. W wyniku rewizji znaleziono przyrządy, służące do fabrykacji monet oraz pewną ilość gotowych fałszyfków. Fałszywcy aresztowano.

Nowe obciążenia listonoszów.

Listonosze i doręczyciele pocztowi otrzymali nowe przepisy służbowe. W wypadku gdy na wekslu, oddanym na inkaso pocztowe, nie jest podany lokal płatności funkcjonariusz pocztowy obowiązany jest przedsięwziąć starania, celem wykrycia lokalu przemysłowego dłużnika lub jego mieszkania i odpowiadać za szkodę, spowodowaną brakiem należytej staranności lub uwagi. W tym celu obowiązany jest informować się nawet w biurze adresowym lub w urzędzie gminnym.

Tego rodzaju przepisy są bardzo uciążliwe dla funkcjonariuszy, którzy i tak są obciążeni nadmierną pracą. (r.)

Z Rosji Sowieckiej.

NIEBOSZCZYK LENIN ROZKŁADA SIĘ.

Z Moskwy donoszą, trup Lenina, spoczywający w sarkofagu na jednym z głównych placów, począł się znowu rozkładać. Władze sowieckie zwróciły się do jednej z firm paryskich o ponowne zabalsamowanie zwłok Lenina. W sprawie tej natrafiono jednak na trudności, gdyż firma ta posiada swe główne laboratoria w Berlinie, dokąd należałoby przewieźć szczątki Lenina. Sowiety wszakże nie zdecydowały się wywieźć trupa z granic państwa, choćby na krótki czas.

GAJDAROWA NIE WIĘZIONO.

Przed niedawnym czasem obiegała w prasie zagranicznej i polskiej wiadomość, że słynnego artystę filmowego Gajdarowa władze sowieckie podejrzewając o działalność antyrewolucyjną, aresztowały i osadziły w więzieniu moskiewskim. Tymczasem okazało się, że Gajdarow z żoną swą, Gzowska, cieszy się wolnością i niedawno wystąpili oboje w teatrze „Akwarium”.

ROZPEDZENIE OKRĘGOWEGO KOMITETU KOMUNISTYCZNEGO.

Nakazem władz sowieckich, rozpedzono w okręgu turyńskim na Syberji komitet okręgowy komunistów za rozmaite nadużycia służbowe.

Według doniesienia „Izwiestij” „towa-

rzysze” ci, nie mając kontroli nad sobą, potracili głowy i zachowaniem swem dopuścili się przestępstw kontrrewolucyjnych.

Kary i podatki, jakie nakładali na mieszkańców Turyńska oraz stosowany terror, przeobraził się w rabunek, a nawet posuwano się do zabójstw. Kary nakładali bez sądu i natychmiastowo sprzedawali majątek. Odebrane zaś ruchomości, rozchwytywano i rozdzielano między siebie.

Za wszystkie te przestępstwa i za „zбочenie z linii” polityki komunistycznej, wykluczono z partji przewodniczącego rajkoma, okręgowego prokuratora i kilku członków komitetu.

POLSKA SZKOŁA AGRONOMICZNA W SOWIETACH.

W Dzierżyńskim narodowo-polskim okręgu Białorusi Radzieckiej (b. Kajdanowski) otwarta została polska szkoła agronomiczna (technikum), która ma za zadanie kształcenie agronomów i innych fachowców w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego dla polskich narodowościowych okręgów i rad wiejskich w Sowieciech.

ZAPISY NA WEWNĘTRZNA POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ.

Zapisy na wewnętrzną pożyczkę państwową „czwartego, końcowego roku piatiletki” dały do dnia 25 ub. m. 2.488.700 rubli.

Z Wielkopolski i Pomorza

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni od 12 do 13 bm. dr. Kubiak, ul. Dworcowa 46.

Nocny dyżur w bieżącym tygodniu pełni Apteka pod Krzyżem przy ul. Paderewskiego.

Kino Palace wyświetla w dalszym ciągu film pt. „Młodzieńcy szal“.

Kino Stylowe daje wspaniały film dźwiękowy, osnuty na tle życia Legji Cudzoziemskiej w Afryce pt. „Czterech z Legji“.

Opery „Rigoletto“ i „Traviata“ w Teatrze Zdrojowym.

W sobotę, 13 bm. Opera Warszawska wystawia operę „Rigoletto“. Do libretta, wysnutego z Wiktora Hugo „Le roi samuse“ napisał Verdi muzykę tak genialną, że wprost trudno znaleźć w szeregu dzieł operowych podobne do tego, równie mu głębią i umiejętnością charakterystyki.

W niedzielę, 14 bm. drugi i ostatni występ Opery Warszawskiej, która zakończy gościnę „Traviatą“, w której Verdi wykazuje piękność i subtelność kompozycji. Śmiałość pomysłów Verdiego przyznały Traviacie należne miejsce w repertuarach wielkich scen europejskich. Motywu dostarczyła: „Dama Kameljowa“ Al. Dumasa. W głównych partjach usłyszymy tej miary artystów, jak: Olgina, Murawska, Węgrzynówna, Dobosz, Wiśniewski, Wraga. Orkiestra Opery Warszawskiej 25 osób pod kierunkiem kapelmistrza J. Silicha. Własne chóry, własne kostiumy. Księgarnia p. Knasia dawno już nie wykazywała tak silnego zainteresowania się publiczności obydwoma przedstawieniami, stojącymi na wyżynie artystycznej. Zniżki nieważne.

Falszywe pięciocztótki. Na terenie miasta Inowrocławia i okolicy jakaś nieznaną szajka puszcza w obieg 5-cio złotych fałszyfikaty. Policja prowadzi energiczne dochodzenia, celem wykrycia konkurentów mennicy państw.

Przybyli na gościnne występy. W nocy z 10 na 11 bm. przytrzymani zostali w Inowrocławiu dwaj podejrzani osobnicy. Jak się później okazało, byli to zawodowi włamywacze mieszkaniowi Władysław Bak z Chodzieży i Stanisław Klamka z Sosnowca. Byli oni zaopatrzeni w różnego rodzaju narzędzia złodziejskie. Do Inowrocławia przybyli na gościnne występy, w czym im jednak policja przeszkodziła.

Sukces ogłoszenia w „Dzienniku Bydgoskim“.

Na jedno ogłoszenie dane za pośrednictwem naszego oddziału w Inowrocławiu zgłosiło się przeszło 120 reflektantów w ciągu niespełna dwóch dni. Zgłoszenia jeszcze napływają.

Sukcesem takim poszczycić się można. Jest to niezbity dowód, że pismo nasze, rozchodzące się w 40,000 egzemplarzach, czyta każdy kupiec, rolnik, rzemieślnik, inteligent i robotnik.

W dzisiejszych ciężkich czasach, kiedy wszyscy narzekają na zastój i brak gotówki, tak niezbędnej dla życia, jak i prowadzenia interesów, polecamy właśnie reklamę w „Dzienniku Bydgoskim“. Inerat (ogłoszenie) umieszczone w piśmie dużej pod względem poczytności, opłaca się stokroć razy lepiej, niż w piśmie małym. Kto więc potrzebuje gotówki dla ożywienia swego interesu, lub kto pragnie pozbyć się towaru lub go nabyć tanio i korzystnie, albo wręcz szuka pracy lub pracowników — ten niechaj da ogłoszenie w „Dzienniku Bydgoskim“, a może z całą pewnością liczyć na dodatni rezultat. Ogłaszajcie się tylko w „Dzienniku Bydgoskim“, który na Kujawach jest najbardziej rozpowszechniony.

Napadli na polowego i pobili go dotkliwie.

W środę, 10 bm. podczas wykonywania czynności służbowych, napadnięty został przez 4 osobników polowy majętności Ściborze pow. Inowrocław Józef Grzebielucha, którego dotkliwie pobili i skradli mu zegarek.

Skradzione rzeczy odebrano złodziejowi.

Czyja własność?

W komendzie P. P. powiatu nieszawskiego w Aleksandrowie Kuj. znajduje się większa ilość garderoby męskiej i damskiej, jak: spodnie sportowe, suknie czarna jedwabna, suknia koloru ciemno-czekoladowego obszyta futrem i inne, odebrane zawodowemu złodziejowi Stefanowi Dobrowolskiemu w Aleksandrowie Kuj.

Ponieważ zachodzi tu silne podejrzenie, że wyżej wymienione przedmioty pochodzą z kradzieży, przeto poszukuje się ich prawego właściciela.

Ostrzeżenie pod adresem rodziców

Zarząd Powiatowego Koła Zw. Inwalidów Wojennych w Inowrocławiu zwraca uwagę rodzicom na zachowanie się dzieci, które zdzierają kosztowne afisze ze słupów reklamowych.

Zdarza się bardzo często, że stojący słup reklamowy przy ul. Dubienka i Marsz. Piłsudskiego jest całkowicie obdarty z nalepionych afiszów. Związek Inwalidów Wojennych jako dzierżawca tych słupów będzie zmuszony w przyszłości zgłosić każdy wypadek zdarzenia ze słupów afiszy do komendy P. P., która winnych pociągnie do surowej odpowiedzialności.

ZARZĄD KOŁA:

Przybysz, sekretarz. Pawlak, prezes.

Z plenarnego zebrania Kat. Stow. Młodzieży Rzemieślniczej w Inowrocławiu.

W środę, 10 bm. odbyło się w Ochronce przy ul. Poznańskiej plenarne zebranie Kat. Stow. Młodzieży Rzemieślniczej, które przy licznych udziałach członków i gości zajął prezes Witczak. Po odpiewaniu „Boże coś Polskę“ sekretarz Górny odczytał protokół z ostatniego zebrania.

Referat pt. „Jakie powinny być rozrywki w naszym stowarzyszeniu?“ wygłosił p. Chojnacki. Udatną deklamację pt. „Błogosławieni“ wygłosił St. Dąbrowski.

W komunikatach zarządu omówiono wycieczkę dwudniową, która odbędzie się w dn. 14 i 15 bm. do Kościelca. Zbiórka 14 bm. o godz. 7,30 rano przy Ochronce, ul. Poznańska,

Marnotrawny synalek pójdzie do domu poprawczego.

Przed kilku tygodniami donosiliśmy o tem, że 14-letni Feliks Tomczak z Inowrocławia skradł rodzicom około 6000 zł gotówki i w towarzystwie dobranych koleżków, wyruszył w świat na poszukiwanie nowych przygód i wrażeń. Marnotrawnego syna po kilku dniach odnalazł przy pomocy policji ojciec w Ożarowie. Przez ten czas zdążył on roztrwonić większą sumę zabranych pieniędzy. Za to też odebrał w domu należny „procent“ od rozgniewanej matki. Przrzekał wtedy niepoprawny Feluś, że już nigdy a nigdy nie ruszy pieniędzy rodziców i ich nie opuści.

Były to tylko „asekuracyjne“ przyrzeczenia, aby mniej otrzymać „procentu“ za roztrwonione pieniądze. Wilka jednak ciągnie do lasu.

W tych dniach Feluś dorwał się ponownie do kasety i skradł dwa tysiące złotych, poczem nagle opuścił dom rodziców.

Kradzież zauważono w porę i natychmiast wszczęto pogoń za małym złodziejem. Po dłuż-

Straszcz.

Wiadomości kościelne. Z powodu wyjazdu ks. proboszcza Schwanitz na odpust do Przysierska odbędzie się w niedzielę, 14 bm. pierwsza msza św. o godz. 8-iej, a sumy nie będzie. W dniu 21 bm. odbędzie się uroczyste przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św.

Rozprawa przy drzwiach zamkniętych za czyny nierządne z nieletniemi.

Emer. pułk. Piekucki i towarzysze przed sądem.

Z Poznania donoszą:

W sądzie okręgowym rozpoczął się sensacyjny proces o dopuszczanie się czynów nierządnych z nieletniemi dziewczynkami. Sala sądu zgromadziła żadną niezdrowej sensacji publiczność, wśród której duży procent stanowią kobiety.

Jako dowody rzeczowe spoczywają na stole aparat fotograficzny, liczne fotografie, rysunki oraz listy t. zw. „grypsy“, pisane przez oskarżonych w więzieniu.

Krótko przed rozpoczęciem rozprawy zajmują miejsca na ławie oskarżonych bohaterowie tej ohydnej afery, a to: 49-letni pułk. rez. Feliks Piekucki, 48-letni kupiec Władysław Andrzejewski, 61-letni właściciel winiarni Feliks Hirschberg, 53-letni kierownik fabryki Alfons Pawlicki oraz cztery kobiety: 25-letnia Malgorzata Genslerowa, 51-letnia Marja Hermannowa, 62-letnia Marja Mehringowa i 35-letnia Helena Stróżykówna.

Niebawem na salę wchodzi trybunał, któremu przewodniczy wiceprezes s. o. p. Kornicki,

poczem wyjazd samochodem ciężarowym do Kościelca. W razie nieotrzymania samochodu, nastąpi wymarsz. Noclegi będą w szkole lub pod namiotami.

W dalszym ciągu zebrania wygłosił p. Chojnacki deklamację pt. „Filiżanka“.

Baczność, członkowie tow. Młodzieży Rzem. Zbiórka członków, biorących udział w wycieczce, w niedzielę, 14 bm. o godz. 7.30 rano przed Ochronką, przy ul. Poznańskiej.

Piorun zabił 7-letnią dziewczynkę

Jak wiadomo, w tych dniach przeszła nad powiatem inowrocławskim burza z piorunami.

10-lecie ochotniczej straży pożarnej oraz poświęcenie sztandaru.

Ochotnicza straż pożarna w Mątwach obchodzić będzie 14 bm. 10-lecie swego istnienia i poświęcenie sztandaru.

Program m. in. przewiduje: o godz. 10 zbiórka i raport przed Sokolnią; o 10,55 wymarsz do kościoła na nabożeństwo, o 11,30 przysięga

10-lecie Koła Kujawskiego Zw. Oficerów Rezerwy w Inowrocławiu.

W niedzielę, 14 bm. Koło Kujawskiego Zw. Oficerów Rezerwy obchodzi 10 rocznicę swego istnienia. Program przewiduje m. in.: o godz. 9-iej zbiórka w kasynie oficerskiej 59 pp. Wlkp. (Toruńska 6), o 9,30 msza św. w kościele Matki Boskiej, o 11 złożenie wieńca na grobie poległych powstańców, o 12 uroczysta akademja

Dziś dopiero dowiadujemy się, że właśnie podczas tej burzy została rażona piorunem 7-letnia dziewczynka Regina Łażewska z Gniewkowa. Wypadek ten miał następujący przebieg: Gdy czarne chmury przewalały się po niebie i lunął deszcz wraz z piorunami, Reginka Łażewska bawiąca się przed domem przeleciała się i uciekła do domu. W czasie, gdy stanęła na progu, nastąpił błysk oślepiający, a potem huk i biedna dziewczynka runęła martwa na twarz.

Przerażeni rodzice wezwali natychmiast pomocy lekarza, lecz niestety skonstatował on tylko śmierć małej Reginki.

Rozpacz rodziców po stracie córeczki jest wielka.

strażaków przy kościele i defilada, o 12 uroczyste posiedzenie w ogrodzie (w razie niepogody w kinie), o 13-iej wspólny obiad, o 15 pokazy strażackie na boisku Sokola, alarm, koncert w ogrodzie kina i o 20 zabawa taneczna.

w salonach Kasyna Ofic. 59 pp., poczem wspólny obiad; o 13-iej strzelanie o nagrody na strzelnicy Bractwa Kurkowego i o 21 reunion w Domu Kuracyjnym przy ul. Parkowej, oraz wręczenie nagród za strzelanie.

KORONOWO. Jarmark kramny, na konie i bydło odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. Spęd bydła dozwolony.

Szubin.

Z życia SMP. Członkowie łuf. SMP. powiatu dwóch swoich druhów, którzy przed miesiącem wybrali się na rowerach w podróż naokoło Polski, przebywszy 1500 klm. na rowerach. Z tej okazji odbędzie się w niedzielę, 14 bm. zaraz po sumie w salce parafjalnej zebranie plenarne członków i sympatyków SMP., na którym jeden z tych przedsiębiorczych druhów wygłosi referat na temat odbytej podróży, który to referat zapowiada się bardzo interesująco.

Odpust Wniebowzięcia M. Boskiej na Kalwarji w Pakości.

W niedzielę, i poniedziałek (14 i 15 bm.) przypada uroczystość Matki Boskiej Wniebowziętej. Ojcowie Franciszkanie w tym roku po raz pierwszy obchodzą ją tak zwane „Dróżki Matki Boskiej“ jak po innych kalwarjach franciszkańskich. W niedzielę, 14 bm. odbędzie się stacje bolesne i pogrzebowe, w poniedziałek stacje chwalebne.

Porządek nabożeństw jest następujący:

W niedzielę popołudniu o godz. 2 wyruszy procesja z kościoła kalwaryjskiego do kaplicy Grobu P. J., XII, X i IX stacji, Bramy Zachodniej przy cmentarzu, IV stacji i Wieczernika (stacje bolesne), tam będzie kazanie i nabożeństwo z błogosławieństwem.

Wieczorem o godz. 5.30 rozpoczną się stacje pogrzebowe w kaplicy Matki Boskiej kościoła parafjalnego. Stamtąd idzie procesja do kaplicy Wniebowzięcia Matki Boskiej, gdzie odmówi się stacje pogrzebowe i odprawi nabożeństwo żałobne z Salve Regina i kazaniem. Zakończenie będzie z błogosławieństwem w kościele parafjalnym.

W poniedziałek na kalwarji msze św. o godz. 7,30 i o 9-iej. O godz. 11-iej wyruszy procesja z parafjalnego kościoła do kaplicy Wniebowzięcia Matki Boskiej. Tam odprawi się stacja chwalebna, sumę z kazaniem i nieszpory.

Popołudniu o godz. 3-iej będzie Droga Krzyżowa na kalwarji, do kaplicy Piłata. Następnie w kościele kalwaryjskim nabożeństwo do Matki Boskiej i zakończenie.

w skład zaś wchodzi pp. sędziowie Tomkiewicz i Opuszczyński. Miejsce oskarżyciela publicznego zajmuje znany z szeregu głośnych procesów p. podprokurator Hrabyk.

Przewodniczący trybunału p. Kornicki stwierdza, że z oskarżonych osk. Mehringowa nie stała się na rozprawę. Obronca Fersten stwierdza, że Mehringowa przed trzema dniami doprowadzona została przez policję obyczajową do szpitala na oddział chorób wenerycznych celem poddania jej przymusowej kuracji. Sąd zarządza przymusowe doprowadzenie oskarżonej ze szpitala na rozprawę.

Przewodniczący po wydzieleniu ze świadków osób nie mających lat 14 oraz osób, które są krewnymi lub powinowatymi oskarżonych, odebrał od wszystkich świadków gremjalną przysięgę.

Następnie przystąpiono do ściągnięcia personalij z oskarżonych. Jak wynika z tych zeznań, wszyscy mężczyźni są albo rozwiedzeni albo separowani, pozatem dotychczas niekarani. Oskarżone znów przeważnie są mężatkami i

matkami, posiadającymi 2—4 dzieci. Osk. Hermannowa, mówiąc o swych dzieciach, z których jedno, a to córka Genslerowa zasiada wraz z nią na ławie oskarżonych, płacze.

Odczytane karty karne oskarżonych wykazują, że osk. Pawlicki nie po raz pierwszy zasiada na ławie oskarżonych, ma bowiem wyrok sądu w Berlinie, skazujący go na 2 lata i 3 miesiące więzienia za zarobkowe paserstwo, oraz 1 rok więzienia za oszustwo. Pawlicki twierdzi, że wyroki te zostały po rewolucji niemieckiej umorzono.

Prokurator Hrabyk stawia wniosek o wykluczenie ze względu na możliwość drażliwych momentów, jawności rozprawy z pozostawieniem na sali przedstawicieli władz bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawicieli prasy.

Sąd po naradzie ogłosił uchwałę, wykluczającą jawność rozprawy, odmawiając równocześnie wnioskowi o pozostawienie przedstawicieli prasy na sali.

Dalszy ciąg rozprawy toczy się przy drzwiach zamkniętych, przyczem przesłuchiwanie są kolejno świadkowie. Rozprawa trwa.

Skauci zagraniczni gośćmi Pomorza.

Międzynarodowe regaty żeglarskie Skautów Wodnych w Charzykowie.

(Od własnych sprawozdawców „Dziennika Bydgoskiego“).

Chojnice. Dnia 10 bm. rano przybyli do Chojnic zawodnicy na międzynarodowe regaty żeglarskie, które odbyły się w Charzykowie. Po przywitaniu gości przez komitet miejscowy, zawodnicy z orkiestrą na czele udali się przez miasto na szosę bytowską, skąd autobusem odwieziono ich do Charzykowa.

Popołudniu o godz. 2,40 przybyło jeszcze około 80 gości ze sztabem i z gen. Martinem na czele. Gości powitał na dworcu burmistrz miasta Chojnic p. dr. Sobierajczyk. Z dworca w pochodzie z wojskową orkiestrą na czele, udano się przez miasto do bytowskiej szosy, skąd autobusami wszystkich przewieziono do Charzykowa.

Krótko po przyjeździe do Charzykowa odbyły się międzynarodowe regaty żeglarskie. Przy dobrym wietrze startowały osady angielskie, francuskie i węgierskie. Trasa wynosiła 3 km. Pierwsi przybyli do mety Anglicy w czasie 68:14 minut, następnie Francuzi w czasie 69:32 i Węgrzy na dwóch żaglach w czasie 71:20 i 71:54 minut. Zwycięstwo Anglików przyjęła licznie zgromadzona publiczność hucznie oklaskami. Orkiestra odegrała angielski hymn narodowy, na maszcie zawieszono angielski sztandar.

Cała uroczystość wypadła wspaniale, za co należy się uznanie komitetowi miejscowemu międzynarodowych regat.

Po skończonych zawodach skauci i goście opuścili Charzykowo, udając się w dalszą podróż, żegnani entuzjastycznie przez tłumy publiczności.

Przyjęcie w Toruniu.

Toruń, 11. 8. Miły zaszczyt spotkał w ub. środę i czwartek stolicę Pomorza, staropolskie miasto nasze, Toruń. W środę wieczorem przybyli do nas harcerze zagraniczni, bawiący w Polsce na wielkim zjeździe międzynarodowym w Garcynie. Około 50 harcerzy przybyło z Torunia i jego zabytki, między innymi byli harcerze angielscy, francuscy i węgierscy. Gości podejmował komitet przyjęć z prezydentem m. Torunia na czele. Na powitanie odegrała orkiestra wojskowa 63 pp. na dworcu marsza, poczem w pięknych słowach witał ich w imieniu miasta i komitetu prezydent p. Bolt.

„Jestem szczęśliwy, że tak w imieniu miasta, jakoteż w imieniu komitetu przyjęć mogę powitać w Toruniu przedstawicieli tylu narodów europejskich. Jestem szczęśliwy, że poznacie nasze miasto, że poznacie miasto, które zachowało tyle pamiątek z dawnej swej świetnej przeszłości od XIII wieku począwszy. Poznacie, że są to pamiątki, które powstały tylko w czasach wielkiego dobrobytu miasta i że powstały w czasach przynależności tego miasta do Rzeczypospolitej Polskiej, bo hojność królów polskich w przeliczne przywileje wypożyczyła miasto. A Toruń za swej strony zawsze był wierny Rzeczypospolitej i wierność tę, gdy zachodziła ku temu potrzeba, pieczętował bronią w rękę. I zobaczcie Państwo, że miasto obecnie, po chwilowym upadku w czasie niewoli, po powrocie w skład Rzeczypospolitej znów wstąpiło w okres świetnego rozwoju. Zobaczcie Państwo, że miasto, które jest stolicą Pomorza, ziemi tworzącej jedyny dostęp do morza, jest jednym z najrdzenniejszych miast całego Państwa.

Jesteśmy wdzięczni, żeście przybyli do nas

Grudziądz.

Apteka dyżurna: „Pod Lwem“, ul. Pańska. Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę, 13 bm. o godz. 8.15 wiecz. będzie jeden tylko występ zespołu Teatru Zdrojowego z Cieclocinka z operą w 4 aktach „Rigoletto“ Verdiego.

Dwa występy Teatru Toruńskiego w Grudziądzu.

W niedzielę, 14 bm. o godz. 20.15 zespół Teatru Toruńskiego pod dyr. Karola Bendy odegra raz jeden znakomitą komedię Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Szczęście od jutra“.

W poniedziałek, 15 bm. o godz. 20.15 wystawioną zostanie znakomita sztuka Marji Morozowicz-Szczepkowskiej pt. „Sprawa Moniki“.

Kino Apollo: „Wolna dusza“.
Kino Gryl: „Dwaj malcy“.
Kino Orzeł: „Ciebie tylko kochałem“.
Kino Nowości: „Doktor Massena“ i „Pan konsuli — to ja“.

Kradzieże. Majer Fryderyk (ul. Toruńska nr. 19) zgłosił kradzież wianienki, która była przymocowana przed domem dla reklamy, wartości 15 zł. Hirsz Kurt, zam. w Piaskach, pow. Świecie zgłosił kradzież roweru wartości 150 zł. Kutnik Bronisław (ul. Mickiewicza 11) również kradzież roweru wartości 100 zł. Kittner Jan (ul. Chelmińska 38) — kradzież różnych rzeczy ze składu na sumę 250 zł. Hirsz Matylda (ul. Forteczna 5) zgłosiła kradzież dwóch par trzewików, wartości 50 złotych.

i że z tem wszystkim możemy Was zapoznać i dlatego witam Was szczerze, jako gości naszych“.

W imieniu gości powitał w języku francuskim za tak miłe powitanie p. Martin, dyrektor biura międzynarodowego (Anglik), poczem udala się wycieczka do Dworu Artusa na posiłek wieczorny.

Po wspólnej wieszce udali się wszyscy na wspólną kwaterę do szkoły podchorążych marynarki.

W czwartek rano, po śniadaniu odbyło się

Strzały rewolwerowe do policjanta na dworcu poznańskim.

Z Poznania donoszą:

Na dworcu poznańskim doszło do krwawego zajścia. Na posterunku dworcowym posterunkowy policji państwowej Michał Mąkowski legitymował sprowadzonego przez konwój reemigranta z Francji, 26-letniego Władysława Kiejkę z Drohobycza. Gdy posterunkowy Mąkowski zażądał okazania paszportu, Kiejko błyskawicznym ruchem wy dobył z tylnej kieszeni nabity rewolwer i skierował go na posterunkowego. Padł strzał, który ugodził Mąkowskiego w prawą pierś. Ciężko raniony policjant okazał jednak wielką przytomność, gdyż podbiegł do

zwiadanie miasta i jego zabytków pod kierownictwem przewodników Tow. Krajoznawczego.

Po wspólnym obiedzie wyruszyli mili goście do Poznania, skąd powrócą w piątek wieczorem na teren obozu do Garcyna. W sobotę wybierają się do Gdyni na konkursy morskie, a w niedzielę powrócą do obozu, gdzie w dniu 15-go bm. odbędzie się likwidacja obozu.

Przybycie tak miłej wycieczki wywołało wielkie zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, czego najlepszym dowodem były niezliczone tłumy na dworcu.

strzelającego i chwycił go za rękę, usiłując wyrwać mu broń. Dzięki tej przytomności umysłu posterunkowy niewątpliwie uchronił się od dalszych postrzałów.

Podczas szamotaniny się posterunkowego z napastnikiem z automatycznego rewolweru padły jeszcze cztery strzały. Kule ugodziły w powałę.

Awanturczego reemigranta rozbrojono, okuto w kajdany i odstawiono do aresztu. Poranionego posterunkowego przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie dokonano natychmiastowej operacji.

Toruń.

Nocny dyżur apteczny pełni od czwartku począwszy do dnia 17 bm. włącznie Apteka Centralna, ul. Chelmińska.

Kino Światowid: „Niewolnice dancingu“.

Kino Palace: „X 27“.

TATR TORUŃSKI.

W piątek, 12 bm. o godz. 20 po cenach do połowy niższych wyborna komedia Stefana Kiedrzyńskiego pt. „Szczęście od jutra“.

W sobotę, 13 bm. o godz. 20 jedyny występ największego współczesnego humorysty polskiego Leona Wyrwicza.

Nielada spekulant udawał „doradcę prawnego“.

Przez łutejszy posterunek policji został zatrzymany niejaki Krzyżanowski Jan z Dzielna pow. Toruń za dokonane oszustwa na szkole Rynkowskiego Germana z Torunia i Krykantównej Heleny z Torunia. Oszustwa te dokonywał w ten sposób, że przedstawiał się jako poradnik prawny, zbierając nieprawie różne kwoty pieniężne. Wymienionego po przeprowadzeniu dochodzeń odstawił się do sądu grodzkiego w Toruniu.

Kończą się wywczas wakacyjne.

Piękny, skwarny okres wywczasów letnich dobiega końca. Letnicy powoli wracają już do swych „penatów“, coraz częściej spotyka się znajome twarze, robi się znowu gwaro i wesoło, jak przed wakacjami. Naogół nie wiele się wszystko zmieniło, ludzie ci sami, a i ta codzienna szarżyna nie bardzo odmieniona. Nie, sie ona, jak zwykle, dużo kłopotu i zmartwień niekiedy nawet i nieszczęście.

Zato przywiózł każdy moc wrażeń z pobytu na wywczasach; nie więc dziwnego, że jak gromadka znajomych koleżanek czy kolegów, czarnych jak murzyny, siedzi przy małej czarnej w Savoyce czy Pomarance, to czasu nie starczy na wypowiedzenie nowinek z pobytu na letnisku.

Bawią się wtedy ci, co opowiadają i ci, co słuchają, słowem bawią się wszyscy.

Coraz częściej spotykamy już powracające

Sto dzieci z Górnego Śląska na kolonji Z. O. K. Z. w Fordonie.

Kolonja Związku Obrony Kresów Zachodnich w Fordonie gości przez miesiąc sierpień 104 dzieci z polskiego Górnego Śląska, które przysłano zamiast dzieci polskich z Niemiec ze względu na nędzę i bezrobocie panujące na Śląsku.

Dzieci przyjechały w ub. sobotę. Na dworcu witali je pp. insp. Klimesz, Chmielewski, Ohler oraz pp. dr. Szubertowa, dyr. Zawitajowa, Chmielewska i Reszkówna. Dzieci, z orkiestrą 61 p. p. Włkp. (30 osób) przeprowadzono do Kasyna Kolejowego — gdzie panie z Czerwonego Krzyża przygotowały bułeczki z wędliną i mleko. Mleko ofiarowała mleczarnia p. Marji Kochowej, wędlinę dał gratisowo p. A. Chwiańkowski,

bułeczki p. Burzyński po niższych cenach, a p. Sulkiewicz bezpłatnie.

Następnie z okrzykiem „Niech żyje Bydgoszcz“ odjechały dzieci w 2 specjalnych wagonach wraz z p. Chmielewskim i Ohlerem do Fordonu, gdzie na stacji powitał je kierownik kolonji p. rektor Augustyn, w obecności komitetu lokalnego z Fordonu w osobach pp. Szejbiera (zast. burmistrza), P. Rafińskiego, Łatki, Molendy (kom. poster. Pol. Państw.) oraz nac. Kokotka. Dzieci poprowadzili do kolonji harcerze fardonscy. Tam nastąpił podział na grupy oraz wspólny obiad. Każdy z opiekunów przejął w troskliwą opiekę swoją grupę.

TOPÓLNO. Nowy cmentarz. Dzięki staraniom ks. proboszcza Deji, przystąpiła parafia topoleńska do urządzenia nowego cmentarza, który znajduje się w górach nad szosą Topólno—Zbrachlin. Bardzo ładnie prezentuje się nowa brama. Poświęcenie tego cmentarza odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. po nabożeństwie.

Chelmska.

Wielka zabawa Sokoła. Tow. gimn. Sokół w Chelmży urządza w niedzielę, 14 bm. o godz. 3.30 po poł. w ogrodzie i sali Konkordji wielką zabawę. Wstęp do ogrodu 50 gr, do sali 1 zł.

Przydzielono nowych posterunkowych do tut. posterunku P. P. Po ukończeniu szkoły posterunkowych do służby policyjnej do tut. posterunku P. P. przydzielono dwóch nowych posterunkowych, a mianowicie pp. Komorowskiego Kazimierza i Kowalskiego Piotra.

Z urzędu stanu cywilnego. W miesiącu lipcu br. urodziło się 22 dzieci płci żeńskiej i męskiej oraz 13 dzieci nieślubne płci żeńskiej. Zmarło 13 osób, zaś ślub zawarł posterunkowy P. P. Aug. Albecki z Joanną Łangowską.

Chodzież.

Z Tow. Powstańców i Wojaków. Organizacja tut. Tow. Powstańców i Wojaków skupia prawie wszystkich najdzielniejszych powstańców. Ostatnio prezesem był p. Sylwester Mańczak, który wspólnie z obwodowym prezesem p. St. dążył do przeprowadzenia zmiany według t. zw. „statutu grudziądzkiego“, czyli oddanie p. w. pod komendę Strzelca, bez jakiegokolwiek uchwały towarzystwa i wiedzy członków. I tak przy końcu jednego z zebrani przedstawił też członkom „statut grudziądzki“ do przyjęcia, zupełnie bagatelizując sobie tę sprawę. Natychmiast wyłoniła się poważna dyskusja, w której zarzucono p. prezesowi jego szkodliwą robotę, z jaką dąży do zakłócenia zgodnej pracy i rozbicia sił polskich tu na kresach. Na nadzwyczajnym walnym zebraniu w dniu 16 lipca, gdzie sprawa stała się przedmiotem, sam prezes nie przybył, lecz przysłał w ostatniej chwili porządek obrad z nadmienieniem, że należy się ściśle do powyższego zastosować.

Gdy więc wiceprezes p. Jesionowski zażądał zebranie i przedstawił narzucony porządek obrad, członkowie go nie przyjęli, lecz wyrazili zarządowi wotum nieufności. Przeciw zarządowi padło 58 głosów, za zarządem tylko 5. Wybrano prezydium zebrania, któremu polecono zwołać ponownie nadzwyczajne walne zebranie. Zebranie zwołano na dzień 30 lipca. Jednakowoż prezes p. Mańczak zwołał drugie zebranie na ten sam dzień i godzinę, lecz do innego lokalu, uważając jedynie to zebranie za legalne. W ostatnich dniach niekompletny zarząd, chcąc sprawę na krótkim załatwić toporzyzku, opornych członków „wykluczył“ z towarzystwa. P. prezes M. który otrzymał wotum nieufności, nie tylko że nie złożył prezesury, lecz zwołał drugie zebranie, które się odbyło, a raczej nie odbyło w ub. sobotę. Zebranie zażądał p. M. i wezwał do opuszczenia sali wykluczonych oraz nie godzących się na „statut grudziądzki“, co wywołało wielkie oburzenie. Głos chciał zabrać pewien oficer rezerwy, jednak odmówiono mu tego. Już przed zagajaniem obrad prezes p. Stanek telefonował po policję, która przybywszy na salę, nie miała powodu do wkraczania, a przeciwnie wnoszono okrzyki Niech żyje nasza policja! Najjaśniejsza Rzplita Poleka! Niech żyje nasza armja i nasi dzielni powstańcy!

Świecie.

Baczność rolnicy! Począwszy od soboty, dnia 13 bm. w sekretarjacie Związku w Hotelu Magdaleny w Świeciu, sekretarz gen. inż. Neyman załatwiać będzie podania dla osadników rentowych posiadających 100% podwyżkę renty, jak i wszelkich innych kategorii osadnictwa. Pp. osadnicy proszeni są o zabieranie ze sobą potrzebnych dokumentów dotyczących osad jak i spłat z takowych.

50-lecie ochotniczej straży pożarnej w Świeciu obchodzi miejscowa straż w niedzielę, dn. 21 bm., co połączone będzie ze zjazdem straży z całego Pomorza i naczelników powiatów.

Ze związku okręgowego ochotn. straży po-

żarnych pow. świeckiego. W starostwie odbyło się posiedzenie zarządu związku okręgowego ochotn. straży pożarnych powiatu świeckiego. Obradom tym przewodniczył p. referendarz Buczak, protokół pisał p. W. Rydzkowski. W posiedzeniu wziął udział inspektor wojewódzki straży pożarnych p. Kaszewski. Celem usprawnienia działalności straży w rozległym powiecie świeckim, dokonano podziału powiatu na 4 rejony, na czele takiego rejonu mianowano rejonowego. Omawiano sprawę obchodu 50-lecia istnienia straży pożarnej w Świeciu, jaki odbędzie się w dniu 21 bm. Uchwalono zwołać na ten dzień zjazd naczelników straży powiatu świeckiego. Uzgodniono program współpracy w dziedzinie obrony przeciwgazowej z LOPP, przyczem uchwalono urządzić specjalny kurs w listopadzie br. z zakresu obrony przeciwgazowej z specjalnym zastosowaniem w strażactwie. Przyjęto do związku nowozałożoną straż pożarną w Brzezcinach, powiat świecki.

Baczność, właściciele domów! Sekretarjat Tow. właścicieli nieruchomości w swem biurze przy ul. Dworcowej 21 (u p. Lorkowskiego) udziela swym członkom porad dot. spraw związanych z własnością nieruchomości, pozatem załatwia reklamacje i wnioski we wtorki od godziny 4—7. Uprasza się o zgłaszanie wolnych mieszkań do biura.

Sołtys gminy Pieniążkowo p. Stempa Fr. został zwolniony z tegoż stanowiska, a obecne agendy sołeckie tej gminy prowadzi p. M. Jabczyński z Pieniążkowa. Dotychczasowy wójt obwodu Mątawy p. Dylała K. złożył urząd, a przejściowo prowadzi agendy wójtowskie zastępca p. Jan Hoffmann.

KINO KRISTAL
Początek o godzinie 7 i 9.
W niedzielę od godz. 3.10.

Dziś w piątek premiera
Jeden z najciekawszych filmów sezonu, wielki dramat salonowo-sensacyjny. Przygody na morzu w powietrzu i na dzikiej, bezudolnej wyspie w obliczu groźnych niebezpieczeństw z strony drapieżnych bestyj i dzikich plemion pod tyt.

Wyspa Tajemnic

W rolach głównych
Kenneth Harlan
i **Lucille Brown**

Napięcie!
Egzotyzm!
Emocjon. treści!
Wspaniała gra!

Nadprogram:
Tygodnik „Dźwięk. Foga.”
Całość 19 aktów.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 12 sierpnia 1932 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: † Klary, Hilarji, Herkulana.
Jutro: Hipolita i Kasjana.
Wschód słońca: godz. 4.37.
Zachód słońca: godz. 19.32.

Stan pogody.

W znacznej części Polski trwa pogoda słoneczna i ciepła o umiarkowanym zachmurzeniu nieba; jedynie miejscami na wschodzie kraju przepadywało jeszcze chwilami drobny deszcz. Słabe wiatry zachodnie, potem miejscowe.
W Bydgoszczy słonecznie i ciepło. Temperatura o godz. 10 wynosiła 27 st.



DYŻURY APEK:

Od 8. VIII — 14. VIII:
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 50.
Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. 301.

— **MUZEUM MIEJSKIE** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10 do 16, w niedziele i święta od 11 do 14-tej.

— **Biblioteka Francuska „T-wa Alliance Française”**, w Gimn. Kopernika, otwarta codziennie od godz. 6—8 wiecz.

— **Biblioteka Tow. Przyjaciół Francji** otwarta w poniedziałki i czwartki od 6—7, ul. Cieszkowskiego 3.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Występ Opery Warszawskiej z gościnnym występem tenora włoskiego Umberto Magnęza.

Dziś, w piątek 12 sierpnia dalszy ciąg festiwalu muzycznego opery Verdiego „TRAVIATA”. Zainteresowanie publiczności gościnnymi występami opery warszawskiej jest nadzwyczajne. Usłyszymy pełny zespół na czele z p. Olgina, Murawska, Węgrzynówna, Wiśniewski i Wraga. Orkiestra pod kierunkiem kapelmistrza Jerzego Siliha. Własny chór, kostjumy.

Premiera operetki „Kwiat Hawaju”.

W sobotę 13 sierpnia premiera najnowszego przeboju operetkowego Pawła Abrahama „KWIAK HAWAJU”. Reżyserja Mieczysława Dowmunt. Kapelmistrz prof. A. Wiliński. Tańce i ewolucje układu Wł. Morawskiego.

Opera „Polańczerze perel” w Teatrze Miejskim.

Przychylając się do życzeń publiczności, dyrekcji teatru udało się pozyskać zespół Opery Warszawskiej jeszcze na jedno przedstawienie, które odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 4-ej po południu. Dana będzie pierwszy raz w Bydgoszczy, opera Bizeta „POLAŃCZERZE PEREL” z gościnnym występem głośnego tenora włoskiego Umberto Magnęza.

— **Osobista.** W kościele farnym w Janowcu pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Lucją Łapczanka, mag. farm. z Bydgoszczy a panem Kazimierzem Kubiakiem, sędzią grodzkim, z Chelma. — Ślub udzielił brat panny młodej ks. proboszcz Łapka w asyście księży Matuzewskiego, Małeckiego i Chojnackiego. — Nowożeńcom „Szczęść Boże”.

— **Naczelnik urzędu akcyz i monopolów państwowych p. Markow** przeniesiony został z dniem 11 sierpnia na wyższe stanowisko do Dyrekcji Monopolu Tytoniowego w Warszawie. P. Markow podczas 11-miesięcznego swego urzędowania w Bydgoszczy zjednał sobie powszechną sympatię. Następcą dla Bydgoszczy jeszcze nie został mianowany; zastępuje naczelnika referendarz p. Czorny.

— **Ochrona tytułów.** Od 1-go września wchodzi w życie nowe prawo o wykroczeniach. Prawo to w jednym ze swoich artykułów przewiduje kary za używanie nieprzysługującego tytułu. W ten sposób panowie doktorzy, przygodni redaktorzy, specjaliści od mierzenia ulic i inni „inżynierowie”, którzy nie posiadają uprawnień do noszenia tytułów naukowych i zawodowych będą mogli być pociągani do odpowiedzialności. W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie, wyjaśniające tryb postępowania w podobnych wypadkach. Z wnioskami w sprawie ukarania będą występować zrzeszenia zawodowe.

Aferzyści i kombinatory grasują w Bydgoszczy.

Łatwe pożyczki i dolarówki na raty.

Przed kilku laty byliśmy świadkami utworzenia bardzo wielu banków, kas i spółdzielni kredytowych.

PRZERÓŻNI KOMBINATORZY

pod szumnymi „gwarantowanymi” nazwami kryli się za ich firmą, ażeby w jaknajkrótszym czasie zbić majątek. Szczególnie w Krakowie i we Lwowie powstał cały szereg „domów bankowych”, mających swych przedstawicieli w różnych miastach Polski. a przedewszystkiem w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Jakimi metodami i przy użyciu jakich sztanz odbywała się „praca” tych niebieskich ptaszek, pisaliśmy już niejednokrotnie. Dużo lez naplakai ludzie, którzy dali się nabrać, kupując od tych kombinatorów.

DOLARÓWKI NA RATY.

Za papiery wartości 40—50 złotych zapłacili ratami nieraz aż do dwustu złotych. W końcu nie otrzymali nawet dolarówek, lecz nic nie znaczące poświadczenie, że są właścicielami premijówki. Skargi zaś były bezskuteczne, gdyż aferzyści ci na czas się ulotnili, a wiatr w polu gonić trudno.

Jeszcze od czasu do czasu działają ci kombinatory na wsłach, szukając tam swych ofiar, wśród mało uświadomionych drobnych rolników. Obecnie więc wieś przeżywa choroby wielkomięskie. Dzięki ostrzeżeniu i czujności prasy w miastach wielkopolskich i pomorskich zaprzestali raz na zawsze swej oszukańczej działalności.

Kombinatory idą jednak z konjunkturą. Wiadomo przecież, że głód pieniędzy jest bardzo wielki, a uzyskanie kredytu długo-

terminowego w bankach rzeczą arcytrudną do osiągnięcia. Zaczęło się więc

NABIERANIE NAIWNYCH NA POŻYCZKI NIEISTNIEJĄCE.

Ze świecym zapasem tupetu i bezczelności, uzbrojeni w nowe metody, aferzyści od łatwych pożyczek zabrali się znowu do „roboty”. Ofiaruje się

WYSOKIE POŻYCZKI HIPOTECZNE

na bardzo niskie oprocentowanie. Pojawiają się liczne ogłoszenia w dziennikach „udziela długoterminowego kredytu”. Odpowiedź tylko po dotaczeniu opłaty dwóch złotych. Przy pertraktacjach powstają oczywiście dalsze koszty, prowizje — a pożyczki, jak niema, tak niema.

Dyrektor gimnazjum Kazimierz Wolbek

nie miał nic wspólnego z odnajdaniem sklepu żydowskiej firmie „Wygodapol”.

Pani Stefania Świacka z Zakopanego, właścicielka domu w Bydgoszczy przy Wełnianym Rynku nr. 8, która postawiła pod pretekstem opinii za odnajdanie sklepu żydom, przesała nam pismo, przez swego reagenta, w którym bierze całą winę na siebie, uniewinniając swego bydgoskiego administratora, dyrektora gimnazjum żeńskiego p. Kazimierza Wolbeka.

Obwiniona stwierdza, że prawdą jest, że pełnomocnym jej administratorem jest p. dyr. Wolbek (pełni te czynności

Również rozpowszechnia się teraz i inny jeszcze sposób. Trzeba się jedynie

ZAPISAĆ NA UDZIAŁOWCA,

co kosztuje „tylko” dziesięć złotych wpisuowego i po pięć złotych miesięcznego udziału. Za taką cenę wpisuje się kandydatów na listę „oczekujących pożyczki”. Oczywiście, że czekać można aż do śmierci.

Kandydatów na pożyczki są dzisiaj miliony. Ostrzegamy więc przed owymi niebieskimi ptaszkami, kryjącymi się w cieniu tęczowego sztandaru spółdzielczości i zerującymi na idei spółdzielczej. Tylko do solidnych, starych, jak „Banki Ludowe” i inne można odnosić się z pełnym zaufaniem.

bezinteresownie), z tego jednak nie wynika, by czynić za to odpowiedzialnym p. Wolbeka, który przeciwstawił się odnajdaniu sklepu żydowskiej firmie i odmówił zawarcia umowy z tą firmą. Skład ten był w ciągu 2 miesięcy wolny, pomimo wielokrotnych ogłoszeń w gazetach i ogłoszeń wywieszonych na miejscu i, w ciągu tego czasu nie zgłosił się nikt z Polaków w charakterze kandydata na lokatora.

Hojny dar na regaty wszechpolskie o mistrzostwa Polski.

Właściciel Fabryki Szkła „Irena” w Inowrocławiu p. H. Podkomorski jako wielki sympatyk sportu wioślarskiego, ofiarował dla wszystkich zawodniczek wchodzących w skład osad, które w biegu pań o mistrzostwo Polski zdobędą I i II miejsce, jako osobiste nagrody honorowe wyroby swej huty. Fabryka Szkła „Irena” w Inowrocławiu znana jest z tego, że dostarcza pierwszorzędną wyroby, które jako krajowe, śmiało konkurować mogą z zagranicznymi.

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszczkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnym podrażnieniu, bólach głowy migrenowych, zastosowanie 1—2 szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa” wywołuje doskonałe opróżnienie przewodu pokarmowego. Żąd. w apt.

— **Nie skradł samochodu.** Zgłosił się dziś w redakcji p. Kazimierz Nawrocki i oświadczył, że zgłoszenie do policji p. Zofji Czarnieckiej o kradzieży samochodu jest nieprawdziwe. P. Nawrocki ma do p. Czarnieckiej pretensje za pracę przy samochodzie i pożyczoną gotówkę (1.200 zł). Samochód jest zabezpieczony, o czym p. Czarniecka wie. Sprawa znajduje się w sądzie.

Nadzwyczajne pociągi do Łegnowa na regaty wszechpolskie o mistrzostwa Polski.

Dyrekcja Kolei Państwowych uruchomi w niedzielę 14 bm. i w poniedziałek 15 bm. na regaty wszechpolskie o mistrzostwa Polski nadzwyczajne pociągi do Łegnowa. Odjazd z Bydgoszczy z głównego dworca nastąpi o godz. 14.25; odjazd z Łegnowa po regatach o godz. 19.25. Przejazd do Łegnowa i z powrotem nastąpić może za biletami podmiejskimi. (Zniżona cena).

Pinecki czy Oliveira?

Sensacyjna walka odbędzie się w sobotę w Resursie Kupieckiej.

Zapowiedź meczu zapaśniczego pomiędzy najgroźniejszymi zapaśnikami świata, Wielkopolaninem Pineckim a pięknym czarnokim Hiszpanem Oliveirą, wywołała olbrzymie zainteresowanie, nie tylko w naszym mieście, ale w całym świecie atletycznym. Nie wszak dziwnego, Oliveira przed tygodniem zdobył w Lizbonie tytuł championa championów i jest uważany obecnie za najlepszego zapaśnika w Europie. Pinecki zaś podczas swej bytności w Ameryce odnosił same triumfy, siejąc spustoszenie swym groźnym nelsonem wśród wyrafinowanych mistrzów amerykańskich. Spotkanie więc tych dwóch niepokonanych mistrzów zapowiada się wobec tego niezwykle interesująco i wręcz sensacyjnie.

Szczególnie meczem tym interesuje się Warszawa, która przysłała na mecz ten dwóch korespondentów sportowych do Byd-

goszczy. Oliveira zdobył w Warszawie pierwszą nagrodę i złoty pas miasta, zwyciężając wszystkich przeciwników w finale. Już wówczas żalowano, że Pinecki jest w Ameryce i nie może walczyć z rewelacyjnym Hiszpanem. Ogólnie bowiem mniemano, że tylko zabójczy nelson Poznańczyka zdoła przerwać nieprzerwane pasmo zwycięstw Oliveiry i w ten sposób piękny złoty pas pozostałby w kraju.

Oliveira przybywa do Bydgoszczy już w dziesiąty piątek, a Pinecki w sobotę rano, tak, że w sobotę dnia 13 bm. o godz. 9 wiecz. obaj groźni rywale będą gotowi do starcia o miano lepszego zapaśnika Europy i 1.000 złotych premii.

Arbitrować będzie p. Józef Brański, przybycie którego kierownictwo sobie zapewniło.

Kiedy nareszcie Bydgoszcz otrzyma dworzec autobusowy?

(n) Na zjeździe właścicieli przedsiębiorstw autobusowych Rzeczypospolitej Polskiej szeroko omawiano sprawę organizacji postoju. Referent, prezes związku Aleksander Barczewski z Warszawy, dał wszystkim obecnym dokładny obraz nieuregulowanych na tem polu stosunków, ułatwiających wyzysk przygodnych przedsiębiorców dworcowych, nie mających nic wspólnego z przemysłem autobusowym, poza czerpaniem środków finansowych, od już i tak uginającego się pod nadmiernymi ciężarami przemysłu autobusowego.

Jedynym rozwiązaniem sprawy, jak z przeprowadzonej dyskusji wynikało, będzie organizacja spółdzielni dworców autobusowych, do której mogłyby należeć każdy przedsiębiorca, przyczyniając się w ten sposób do zapewnienia wygód publiczności, jak i uchylając obecne niedomagania.

Dworce autobusowe nie mogą być budowane jako źródło zysku, lecz jako niezbędne dopełnienie obowiązków wobec publiczności.

Chorobliwe dowody wyzysku uwewnętrzniły się szczególnie w Łodzi, gdzie koncesje na postoje zostały odstąpione przez Związek Strzelecki osobom trzecim (żydowskim faktorem.) za pewną stałą ryczałtową opłatę pieniężną.

W Krakowie czerpie Związek Turystyczny z tego tytułu okazałe zyski, powodując swoim systemem nieprzerwane pasmo udręceń dla przemysłu autobusowego.

W Bydgoszczy projekty budowy dworca autobusowego przy placu Kościelickich i oferty różne — od miesięcy spoczywają w aktach odnośnego decernenta magistrackiego, któremu, jako biurokracie, wcale się nie spieszy! Zainteresowani przedsiębiorcy autobusowi, chcący dworzec ten wybudować, wyrażają obawę, że koncesją, podobnie jak w Łodzi i Krakowie, zawiadną niepowołane

czynnik, upatrując w niej źródło dochodów wyłącznie dla siebie.

Spadek ilości kursujących autobusów ilustruje dostatecznie kryzys, przeżywany przez przemysł autobusowy. Przed rokiem kursowało w województwie poznańskim 446, w województwie pomorskim 169 autobusów; obecnie cyfry te wynoszą: 339 i 153, czyli 123 autobusów mniej.

Nadmierne opłaty postojowe spowodować mogą dalszy upadek tej pożytecznej gałęzi przemysłu.

16-letni chłopak zatrzymał pociąg.

Przeszkoda na torze bydgoskiej kolejki powiatowej.

(Z rozprawy sądowej.)

Pewien szesnastoletni chłopak z Niw pod Bydgoszczą, pasąc krowy na łące, wpadł na pomysł urządzenia „kawatu” malej kolejki, której szyny znajdowały się w pobliżu na linii Koronowo—Bydgoszcz. W tym celu wystarał się o dwa wielkie grubsze gwoździe i powbił je w szpary szyn malej kolejki powiatowej. Konduktor zauważył jeszcze wczas, iż coś nie jest w porządku, a ponieważ kolejka — jak wiadomo — nie jedzie szaloną szybkością pociągu pośpiesznego, zdołał kolejkę w porę zatrzymać. Konduktor kłął i wpadł w zły humor. Po usunięciu przeszkody i krótkim zatanowaniu ruchu kolejka ruszyła w dalszą drogę.

Sprawą zajęła się policja. Zdołała ona przychwycić „sprawcę”. Malec przyznał się wobec ojca ze skruczą do winy. Teraz stanął przed sądem.

Początkowo młodzieniec nie chciał mówić

prawdy w sądzie. Obawiał się, że mu w sądzie głowę urwa i niczego sobie nie chciał przypomnieć i o niczem — jak oświadczył — nie pamiętał. Przed ojcem przyznał się — jak dalej zeznawał — dlatego, iż obawiał się „lania”. A ojciec ma dobrą rękę..

Sędzia p. Barycza z uśmiechem na ustach przekonał chłopca, ażeby powiedział prawdę i przyznał się do czynu. Kilka miłych słówek i chłopak zawstydzony tchórzostwem, odezwał się nieśmiało: „Tak, panie sędzio; ja zrobiłem to z głupoty”.

Chłopak został uwolniony od kary, otrzymał jednak nagane, ażeby w przyszłości takich głupstw nie robił. Chłopiec z rozjaśnioną twarzą opuszczał gmach sądowy, taksą i publiczność, która przyjęła wyrok z prawdziwym zadowoleniem.

PROGRAM:
wszechpolskich regat
o mistrzostwa Polski
w Bydgoszczy.

(Tor regatowy w Brdyujściu).

Niedziela 14 sierpnia 1932 r.

Bieg 1. Godz. 15.00 **Czwórki półwyci-gowe pań.** Bieg o nagrodę przechodnią D-ra Eugenjusza Czaykowskiego członka B. T. W.

Bieg 2. Godz. 15.15 **Czwórki półwyci-gowe.** Bieg dostępny dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią Plk. Władysława Kilińskiego, dyrektora P. U. W. F. i P. W.

Bieg 3. Godz. 15.30 **Czwórki 2-aj klasy.** Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategorii nie startujących w biegach o Mistrzostwa Polski na wiosła długie.

Bieg 4. Godz. 15.45 **Czwórki półwyci-gowe.** Bieg o nagrodę przechodnią Zarządu Banku M. Stadthagen Tow. Akc. w Bydgoszczy.

Bieg 5. Godz. 16.00 **Czwórki wagi lek-kiej.** Nagroda przechodnia.

Bieg 6. Godz. 16.15 **Dwójki podwójne młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią M. Stürmera b. prezesa Tow. Wiośl. „Tryton” w Poznaniu.

Bieg 7. Godz. 16.30 **Czwórki.** Bieg dostępny wyłącznie dla Klubów i Sekcyj Wojskowych o nagrodę przechodnią D. O. K. Poznań.

Bieg 8. Godz. 16.45 **Czwórki półwyci-gowe.** Bieg dostępny wyłącznie dla Towarzystw, które w 1931 r. nie wygrały żadnego biegu na regatach klasyfikacyjnych i nie figurowały w tabeli punktacyjnej P. Z. T. W.

Bieg 9. Godz. 17.00 **Jedynki 2-aj klasy.** Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategorii, nie startujących w biegach o Mistrzostwa Polski na wiosła krótkie.

Bieg 10. Godz. 17.15 **Ósemki 2-aj klasy.** Bieg dostępny dla wioślarzy wszystkich kategorii, nie startujących w biegach o Mistrzostwa Polski na wiosła długie.

Poniedziałek, 15 sierpnia 1932 r.

Bieg 11. Godz. 15.00 **Czwórki Pań. Mistrzostwo Polski.** Nagroda przechodnia.

Bieg 12. Godz. 15.15 **Jedynki Pań. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią Dr. Jurjewiczówny, członkini W. K. W.

Bieg 13. Godz. 15.30 **Czwórki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią firmy Haberbusch i Schiele w Warszawie.

Bieg 14. Godz. 15.45 **Ósemki nowicju-szy.** Nagroda przechodnia.

Bieg 15. Godz. 16.00 **Czwórki bez sterni-ka. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę przechodnią Koła Seniorów Warszawskiego Tow. Wioślarskiego.

Bieg 16. Godz. 16.15 **Czwórki młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią Józefa Radwana, członka honorowego P. Z. T. W.

Bieg 17. Godz. 16.30 **Jedynki. Mistrzostwo Polski.** Nagroda przechodnia.

Bieg 18. Godz. 16.45 **Czwórki nowicju-szy.** Bieg o nagrodę przechodnią s. p. M. Wierzbickiego z Bydgoszczy.

Bieg 19. Godz. 17.00 **Dwójki. Mistrzostwo Polski.** Nagroda przechodnia.

PROGRAM W KINACH.

KRYSTAL. Dziś premiera jednego z najciekawszych filmów bieżącego sezonu o salonowo-sensacyjnej treści pt. „Wyspa tajemnic” czyli niezwykle przygody poszukiwaczy pierwiastka radu (tego cennego środka leczniczego) na morzu, w powietrzu i na dzikiej bezludnej wyspie w ciągłej walce z niebezpiecznymi bestiami drapieżnymi i dzikimi plemionami u stóp górzego wybuchu wulkanu. W rolach głównych para świetnych aktorów Harlau i Lucille Brown. Nadprogram tygodniak. Całość 19 aktów.

MARYSIENKA wyświetla olbrzymi program składający się z dwóch bardzo wartościowych filmów: 1. produkcji czeskiej dźwiękowiec pt. „C. K. Rezerwista” pełen humoru i śpiewek, 2. dzieje kurtyzany paryskiej p. t. „Madame Dubary” z Pola Negri, Janingsem i Liedtkem w rolach głównych.

NOWOŚCI wyświetla wielki twór Van Dyke pt. „Trader Horn”, wywierający najpotężniejsze wrażenie szeregim najzuchwalszych i najszażeńszych zdjęć kino-dźwiękowych, jakie dotychczas udało nam się zobaczyć. Poza emocjonującą stroną utworu film ten ma pierwszorzędne znaczenie naukowe. Sceny obrządku ludźców wprost rewelacyjne. Słowem film wyjątkowej wartości, niesłychanie ciekawy.

REWJA. Dziś codziennie wyświetla się film o niebywałej treści p. t. „Tragedia tancer-



Słońce światło i powietrze!
Przedtem jednak należy zawsze natrzeć skórę
KREMEM NIVEA
lub **OLEJKIEM NIVEA**

W ten sposób uzyskuje się nawet w dni pochmurne zdrową i ślicznie opaloną cerę. Krem Nivea i Olejek Nivea chronią skórę przed bolesnymi skutkami oparzenia słonecznego. W dni upalne chłodzi Krem Nivea przy-

KREM NIVEA: od zł. 0,40 do 2,60 / OLEJEK NIVEA: butelka próbna zł. 1,-, butelki oryginalne zł. 2,- i 3,50
Wyrób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc., Poznań 10

Bieg 20. Godz. 17.15 **Jedynki nowicju-szy.** Bieg o nagrodę przechodnią Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Bydgoszczy.

Bieg 21. Godz. 17.30 **Dwójki bez sterni-ka. Mistrzostwo Polski.**

Bieg 22. Godz. 17.45 **Ósemki młodszych.** Bieg o nagrodę przechodnią „Dziennika Bydgoskiego”.

Bieg 23. Godz. 18.00 **Dwójki podwójne.**

Mistrzostwo Polski. Bieg o nagrodę przechodnią M. Garsteckiego, prezesa Międzklubowego Komitetu w Poznaniu.

Bieg 24. Godz. 18.15 **Jedynki młodszych.** Nagroda przechodnia.

Bieg 25. Godz. 18.30 **Ósemki. Mistrzostwo Polski.** Bieg o nagrodę p. Prezidenta Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacego Mościckiego.

10-lecie Tow. Powstańców i Wojaków
Bydgoszcz - Jachcice.

Tow. Powstańców i Wojaków Bydgoszcz—Jachcice obchodzi w niedzielę 14 bm. 10-lecie swego istnienia.
Z tej okazji odbędzie się w dniu tym uroczysty obchód, połączony z apelem Towarzystw Powstańców i Wojaków okręgu XXIII.
Program uroczystości jest następujący: o godz. 7,30 zbiórka przed lokalem p. Orczykowskiego, 7,45 odmarsz do kościoła; 8,45

raport przed kościołem na placu Piastowskim; 9 msza św. w kościele Serca Jezusowego; 10,30 odmarsz do sali zebrania p. Orczykowskiego i defilada; 11,30 uroczyste zebranie; 13 wspólny obiad; 15 zawody okręgowe; 15,15 koncert w ogrodzie p. Orczykowskiego; 19 rozdanie nagród zwycięzcom i zabawa taneczna.
Na jubileusz swój zapraszają Jachcice wszystkie placówki z sztandarami.

Dodatkowe pociągi w czasie regat wioślarskich.

Bydgoski oddział ruchu P. K. P. komunikuje, że w dniach 14 i 15 sierpnia 1932 r. w związku z odbywającymi się wszechpolskimi regatami w Brdyujściu uruchamia się w niedzielę dnia 14 i w poniedziałek dnia 15 sierpnia 32 r. pociągi dodatkowe do Łegnowa.
Bydgoszcz odjazd godz. 14 min. 25, Łegnów przyj. godz. 14 min. 41, z powrotem Łegnów odj. godz. 19 min. 25, Bydgoszcz przyj. godz. 19 min. 40.

Z życia Ch. Z. Z.

Dnia 10 bm. zmarł po krótkiej chorobie długoletni, wierny członek naszej organizacji, a pracownik Tramwajów Miejskich śp. **FRYDERYK KERN** ur. S. V. 1892 roku.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 4-iej po poł. z kostnicy ewangelickiego cmentarza (tuż przy nowym cmentarzu farnym).
O udział wszystkich filij z sztandarami prosi
Zarząd Okręgowy.
— **Wznowienie działalności „Rozwoju” w Bydgoszczy.** W dniach najbliższych ma powstać do życia w zażydzonej Bydgoszczy oddział Związku Samoobrony Społecznej „Rozwój”. Zebranie informacyjne, zwołane przez delegata zarządu okręgowego „Rozwoju” odbędzie się w piątek dnia 12 sierpnia w lokalu Resursy Kupieckiej o godz. 8-iej wieczorem.
— **Srebrną damską papierosnicę z zło-tych monogramem** znaleziono na placu Wolności. Poszkodowana może się zgłosić u Maksymiljana Bajdy, ul. Stawowa 17 m. 2.
— **Znaleziono pęk kluczy,** poszkodowany(a) może się zgłosić do redakcji naszego pisma.

— **Dziś, śpiewa tenor Władysław Tu-rzański,** znakomity artysta polski, wystąpi w piątek, 12 bm., o godz. 8-iej wieczorem w saloonach Klubu Polskiego przy ul. Gdańskiej 50 z koncertem aryj klasycznych i pieśni. W programie najpiękniejsze utwory najwybitniejszych kompozytorów i międzynarodowych. Akompaniują p. Janicka. Zapowiedź występu sławnego tenora niewątpliwie spotka się z wielkim uznaniem. — Wejście dla członków 1 zł, dla gości 2 zł. Bilety można nabyć w księgarni p. Idzikowskiego i w Klubie Polskim.
— **Staruszek zemdał i potłukł się.** Wczoraj po południu dążący do synagogi 84-letni Leiser Gestyński nagle zemdał na Nowym Rynku, przy czym zbił sobie nos. Staruszka odwieziono do Lecznicy Miejskiej. Po zaopatrzeniu rany, wypuszczono go z szpitala.
— **W sobotę, dnia 13 bm. urządzi** tuż orkiestra Związku Inwalidów Wojennych zabawę taneczną w sali Strzelnicy. Początek o godz. 19. Wstęp niski. W niedzielę orkiestra urządzi wy-cieczkę do lasu kujawskiego. Na miejscu moc niespodzianek i urozmaiceń. (15244)

Bydgoszcz bez wody!

Dziś rano od godziny 10-iej Bydgoszcz pozbawiona została wody z powodu pęknięcia rury. Dopływ wody do rur wodociagowych został zatamowany, tak, że liczne zakłady przemysłowe, jak i poszczególne gospodarstwa dotkliwie odczuwają brak wody. Podobno około południa przeszkoda zostanie usunięta. Jest to wypadek niezwykle, wydarzający się raz na 20 lat.

Nowa obniżka płac?

Związki zawodowe otrzymały od Centralnego Związku Pracodawców Ziemi Północno-Zachodnich wypowiedzenie taryfy płac.
W najbliższym czasie mają się co do nowej taryfy płac toczyć układy.

Kto wygrał na loterii?

W pierwszym dniu ciągnięcia 4 klasy 25-polskiej loterii państwowej wylosowano następujące wygrane:
60.000 zł nr. 18561,
2.000 zł nr. 79012.
Po **1000 zł** na nr. 99019 105962 115853.
Po **450 zł** nr. 41581 81129 84841.
Po **400 zł** nr. 9878 10931 23095 33564 34981 43942 51044 35994 70034 113969 119016 122823 135352 137863 143949.
Po **350 zł** nr. 41029 44833 54547 57003 63356 64769 77574 91260 101078 111653 113653 127281 127662 138979 139870.
Po **300 zł** nr. 99 638 4503 7174 7230 9555 10008 21561 22545 22780 24911 25133 25461 26935 28485 29527 30124 34352 42985 46676 48921 47032 49390 51154 51386 54737 55086 57832 57989 60799 61049 60271 60834 61729 61963 61838 61734 70904 73014 78565 79544 83734 87842 94500 95649 98061 103420 105087 105106 108062 108408 108843 109016 115037 115326 116535 118860 119748 120798 121118 127060 127578 127819 128213 133289 134802 138195 141661 141908 145105 145139 145918 147650 151807 152918 159033.

Komunikat „Opieki” Tow. Kolonij Letnich.

Dzieci wracają z kolonij letniej w Jastrzębiu w sobotę dnia 13 bm. o godz. 16,30 na dworzec kolejki powiatowej. Rodzice wzgl. opiekunowie winni dzieci oczekiwać na dworcu o wspomnianej godzinie. Następna partja chłopców wyjeżdża w czwartek dnia 18 bm. Zbiórka o godz. 13 na dworcu kolejki powiatowej.

APEL
towarzystw Powstańców i Wojaków okręgu bydgoskiego.

W niedzielę dnia 14 sierpnia br. o godz. 7,30 zbiórka wszystkich towarzystw przed lokalem zebrania Tow. Powstańców i Wojaków Bydg.—Jachcice przy ulicy Saperów.
O godz. 8,45 przegląd towarzystw na placu Piastowskim.
Apelujemy do **wszystkich towarzystw,** ażeby wzięły jak najliczniejszy udział z sztandarami.
Zarząd Okręgu XXIII.
Zgromadzenie bezrobotnych

Starostwo Grodzkie zezwoliło na zgromadzenie bezrobotnych fizycznych w dniu dzisiejszym (piątek) o godz. 4 po południu w sali teatru letniego w ogrodzie Patzera.
Omawiana będzie m. in. sprawa **zasilków doraźnych.**
Bezrobotni zapraszają także panów z obywatelskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.
Zwołujący: Jan Nowak.

Powózka wjechała na rowerzystę.
Urzędnik miejski Kozakiewicz odniósł ciężkie okaleczenie głowy.

Dziś około godziny 9 rano wydarzyło się nieszczęście przy ulicy Bernardyńskiej. Z Żożowego Rynku jechał ulicą Bernardyńska zupełnie przepiszowo rowerem urzędnik miejski Kazimierz Kozakiewicz, gdy nagle powózka skręcała do parku przy szkole rolniczej, nie bacząc na rowerzystę. Nastąpiło zderzenie straszne w swych skutkach. Mianowicie dyszel powózki uderzył w rower, który został odsunięty na bok, a **rowerzysta całym pędem wpał na przydrożne drzewo.**

Urzędnik miejski 25-letni p. Kozakiewicz rozciął sobie głowę i odniósł ciężkie potłuczenia. Zazwane pogotowie ratunkowe odwiezło go do lecznicy miejskiej. Stan jego jest **bardzo ciężki,** jednak lekarze mają nadzieję utrzymania go przy życiu. Kozakiewicz nie stracił przytomności.

Po tem strasznym zderzeniu się **woźnica uciekał czempredzej,** tak, że nie stwierdzono, do kogo należała powózka. Policja wszczęła jednak energiczne dochodzenia za niesummiennym woźnicą, który ponosi winę w tym nieszczęśliwym wypadku.

Ceny podawane Izbie Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 11. 8. 1932 roku.
Cena za 100 kg. od zł.—do zł
Pszenica 22,00—23,00
Zyto 14,50—15,00
Jęczmień 16,50—17,00
Jęczmień browarniany 17,75—18,75
Groch jadalny polny 00,00—00,00
Groch Viktorja 00,00—00,00
Owies 14,50—15,50
Otręby pszenne 10,00—11,00
Otręby żytnie 10,50—11,00
Tendencja spokojna.

Bank Polski placł dnia 12 sierpnia za:
dolary amerykańskie 8,89—8,87
funty szterlingów 30,92
franki szwajcarskie 173,27
franki francuskie 34,83
marki niemieckie 208,75
guldeny gdańskie 173,12

Gielda warszawska
z dnia 11 sierpnia 1932.
Papiery wartościowe i obligacje
3-proc. poz. bud. 085,25 000,00
4% poz. invest. 095,75 000,00
5-proc. poz. konw. 086,50 000,00
4% poz. dolarowa 049,25 000,00
6% poz. dol. 054,50 000,00
7-proc. poz. stabil. 051,75 050,00
Akcje w złotych:
Bank Polski 71,00— 72,00
Tendencja mocniejsza.

Olimpijada 1932^w Los Angeles

Nasi szermierze zwyciężyli

w drużynowych zawodach szermierczych. — 3 miejsce za Węgrami i Włochami.

Wyniki trzynastego dnia igrzysk olimpijskich.

Los Angeles. (Telefon własny - Ż.) W czwartek 11 sierpnia r. odbyły się już finały w drużynowych zawodach szermierczych w szabli. Nasi szermierze zajęli zaszczytne III. miejsce za Węgrami i Włochami. Dopiero IV. miejsce przypadło Ameryce. Jest to bardzo wielki dla Polski sukces na arenie olimpijskiej.

Program Olimpiady zapelnily pozatem międzybiegi wioslarskie na torze regatowym w Long Beach. Wyniki podajemy na innym miejscu.

W pływactwie odbyły się międzybiegi w biegu na 1500 m. W międzybiegach na 200 m. (styl klasyczny) ustalił Japończyk nowy rekord olimpijski. Na 100 m. wznak w biegu panów odbyły się międzybiegi. Finał biegu na 100 m. wznak dla pań wygrała Amerykanka Holm w czasie 1:19,4. II. miejsce Anstralia, III. Anglja.

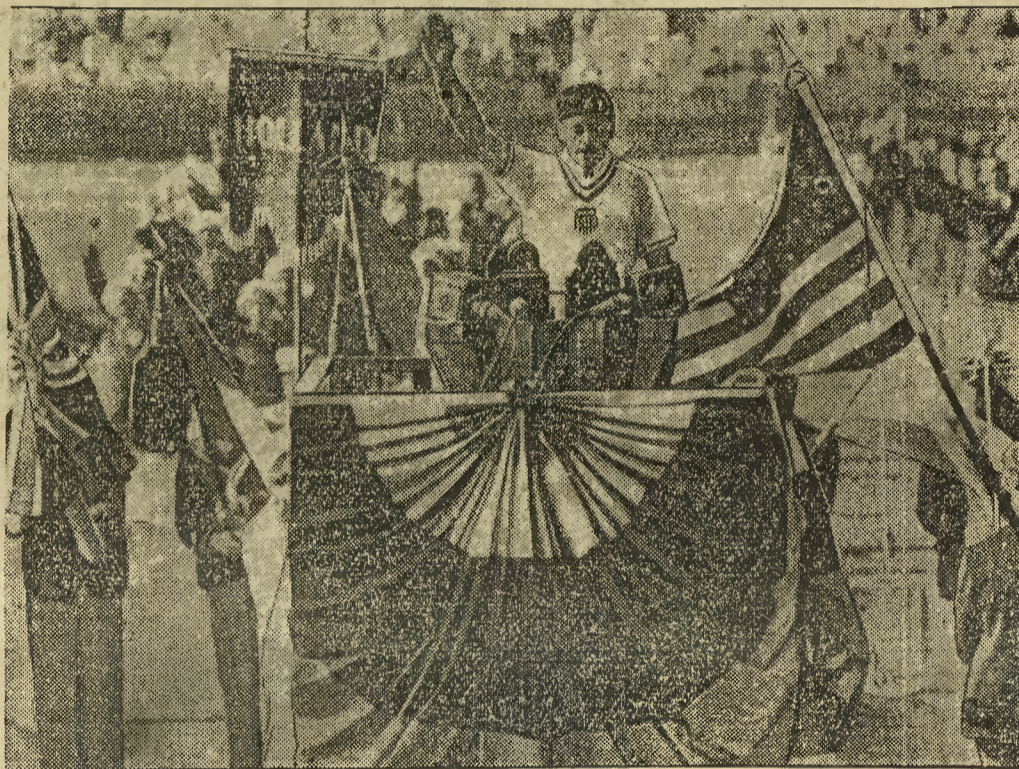
W zawodach bokserskich odbyły się dalsze eliminacje.

W hokeju na trawie zwyciężyły Indie Amerykę w stosunku 24:1. W konkurencji tej zajęły ostatecznie Indie pierwsze miejsce, Japonja drugie miejsce, Ameryka trzecie miejsce.

W piłce wodnej zwyciężyły Węgry Amerykę w stosunku 7:0. Węgry przez to zwycięstwo mają zapewnione pierwsze miejsce.

W zawodach żeglarskich zajęła w ostatecznej punktacji pierwsze miejsce Holandja, II. Francja, III. Hiszpanja.

Tak się odbyło przyrzeczenie olimpijskie.



Na obrazku widzimy podporucznika amerykańskiego Georga C. Calnan'a, który w otoczeniu 2.000 uczestników 10-tej Olimpiady w Los Angeles, wygłasza tekst przyrzeczenia olimpijskiego, podczas którego zawodnicy składali przyrzeczenie przez podniesienie ręki.

Z olimpijskiego toru regatowego.

Niepowodzenie Niemców. — Porażka Anglików w biegu ósemek.

W drugim dniu regat wioslarskich (środa 10 bm.) na torze regatowym w Long Beach Polacy udziału nie brali.

W biegu czwórek bez sternika rozegrano dwa przedbiegi. W pierwszym przedbiegu startowały: Anglja, Niemcy i Ameryka. Od startu wysunęła się na czoło Anglja, szybko jednak doganiają ją Niemcy, dyktując mordercze wprost tempo, które spowodowało ich porażkę i już przed 1.500 m. musieli oddać prowadzenie w ręce spokojnie ale systematycznie walczących Anglików, którzy przychodzą jako pierwsi w czasie 7.13,2, 2) Ameryka 7.19,4, 3) Niemcy daleko w tyle widocznie wyczerpani. Drugi przedbieg zgromadził Włochów i Kanadę. Lekko górowali pierwsi, zwyciężając swych rywali w czasie lepszym od uzyskanego przez Anglję 7.06,8 min.

5 załóg stanęło do dwójek podwójnych. Pierwszy przedbieg w dobrej formie wygrała osada Kanady w czasie 7.25 min. przed Włochami i Brazylią. Do przedbiegu drugiego stanęły dwie załogi. I tutaj nie poszczęściło się Niemcom; zajęli oni drugie miejsce za Ameryką, czas której wynosi 7.14,6.

Niespodzianką w biegu ósemek było zwycięstwo Włochów nad słynną osadą uniwersytetu Cambridge. Anglicy prowadzili przez pierwsze kilkaset metrów, poczem oddali pierwszeństwo fizycznie znacznie silniejszej osadzie Italji, która przychodzi do mety w czasie 6.28,2, 2) Anglja 6.34,4, 3) Japonja, 4) Brazylja. Drugi przedbieg przyniósł spodziewane naogół zwycięstwo Ameryki w czasie 6.29 przed Kanadą, Niemcami i Nową Zelandją.

Wielkie zdumienie wywołała w Los Angeles klęska angielskiej ósemki, Anglicy wystawili najlepszą swą ósemkę t. j. reprezentację Cambridge. Mimo to pomiędzy nimi a Włochami zaznaczyła się różnica klasy. Włosi nie byli nawet poważnie zagrożeni podczas biegu. Klęska ta, niewątpliwie bardzo bolesna dla prestiżu Anglji, jest przedmiotem wielu komentarzy.

Jakkolwiek przedbiegi nie zawsze są właściwym sprawdzianem, gdyż np. Anglja być może ze względów taktycznych nie dążyła do pierwszego miejsca, jednak dość znaczna różnica czasu każe przypuszczać, że walka w finale będzie bardzo zacięta i łatwo może przynieść niespodzianki.



ELEANORA HOLM, amerykanka, zdobyła w pływaniu na wznak nowy rekord światowy.

Finowie uważają Nurmelego za amatora.

Helsingfors. (PAT) W fińskich kołach sportowych uchwała międzynarodowej federacji w sprawie Nurmelego interpretowana jest w ten sposób, że wobec powierzenia specjalnemu komiteowi opracowania nowych przepisów amatorskich, przyznane I. A. A. F. (Federacja lekkoatletyczna) przez kongres prawo indywidualnej dyskwalifikacji zawodników nie wejdzie w życie przed kongresem w r. 1934, na którym owa specjalna komisja ma złożyć sprawozdanie i określić dokładnie kogo należy uważać za amatora. Temsamem Nurmi miałby prawo uczestniczenia w zawodach, aż do czasu zwołania kongresu w 1934 r. oczywiście, o ile związek fiński nie uzna za stosowne zdyskwalifikować go wcześniej, na co się jednak nie zanosi.

OLIMPIJSKI KONKURS UJEŹDŻANIA KONIA

Los Angeles (PAT). W konkursie ujeżdżania konia pierwsze miejsce zajął mjr. Lesage (Francja). Na drugim miejscu znalazł się również Francuz Marion. Trzecim z kolei był Tuttle (Ameryka).

(Ciąg dalszy na str. 11).

Nowe rekordy światowe Japończyków na Olimpiadzie.



Japońscy zawodnicy w pływaniu, którzy odnieśli świetny sukces. Z lewej na prawo stoja: Y. Miyazaki, K. Katayama, H. Toyoda, J. Matsuzawa, S. Nakagawa, K. Takemura. Kłęczą: T. Yokoyama.

Z olimpiady pływackiej.

Finał 400 metrów stylem dowolnym panów.

Los Angeles (PAT). Finał biegu na 400 metrów stylem dowolnym panów przyniósł pewną niespodziankę w postaci wygranej Amerykanina Crabbe przed Francuzem Tarisem.

Czas zwycięzcy 4:48,4 jest nowym rekordem światowym.

Kolejność zawodników w finale przedstawia się następująco: 1. Crabbe (Ameryka) 4:48,4, 2. Taris (Francja), 3. Oyokota (Japonja), 4. Yokoyama (Japonja), 5. Sugimoto (Japonja), 6. Charlton (Australja).

PRZEDBIEGI 400 M. STYLEM DOWOLNYM PAN.

Los Angeles (PAT). Przedbiegi 400 m. stylem dowolnym pań wykazały znakomitą formę Amerekank. Pierwszy przedbieg wygrała Cooper (Anglja) w czasie 5:56,7 przed Amerykanką Forbes i Francuską Godard.

W drugim przedbiegu pierwsze miejsce zajęła rekordzistka świata Madison (Ameryka) w czasie 5:44,5, 2. Braun (Holandja), 3. Edwards (Kanada).

Trzeci przedbieg zakończył się również zwycięstwem Amerykanki Knight. Uzyskała ona najlepszy czas dnia 5:40,9, bijąc rekord olimpijski, 2. Oversloot (Holandja), 3. Bult (Australja).

W czwartym przedbiegu pierwszą była Maaikal (Pol, Afryka) w czasie 5:53,9 przed Dunką Andersen i Japonką Morioka.

AMERYKANKI TRIUMFUJĄ W SKOKACH.

Los Angeles (PAT). W konkursie skoków pływackich pań zwyciężyła Ameryka, której przedstawicielki zajęły 3 pierwsze miejsca. Pierwszą była Coleman 87,52 pkt., 2. Rawls 82,56, 3. Fauntz 82,12.

Dalsze miejsca zajęły: 4. Jordan (Niemcy) 77,60, 5. Ogilvie (Kanada) 70, 6. Epply 63,70.

Polscy lekkoatleci startują w Chicago, Cleveland i Nowym Jorku.

Los Angeles. (PAT) Polska reprezentacja lekkoatletyczna opuściła Los Angeles. Nasi lekkoatleci startują 18-go w Chicago, 21 w Cleveland, a następnie w Nowym Jorku.



WĘGIER PELLE, zdobył w gimnastyce, jako też w wolnych ćwiczeniach na poręcz, zwycięstwo olimpijskie, a zatem dwa złote medale.

Kino „Rewja“

Dzisiaj dnia 12 sierpnia br. Wielka premiera!!!

Na ekranie: Tragedja tancerki (w siedz. szantażysty)

Film niezwykłej treści, który zachwycał tysiące widzów w Berlinie, Paryżu i Warszawie

W rol. gł. niest.: Lili Dagge, Paul Morgan

Na scenie: Kto więcej kocha?..

Udział biorą: St. Carina, L. Orwidonowa, L. Ojasińska, D. Gardanowa, Al. Ostrowski, T. Ordoński, S. Gardanow i inni.

Olimpiada 1932 Los Angeles

NOWY TRIUMF JAPONCZYKÓW W PLYWANIU.

Los Angeles (PAT). W przedbiegach 100 m. nawnak panów Japończycy zanotowali szereg nowych triumfów.

Pierwszy przedbieg wygrał Japończyk Kiyokawa w najlepszym czasie dnia 1:08,9, 2. Kerber (Ameryka), 3. Haloran (Kanada).

Drugi przedbieg przyniósł zwycięstwo Amerykaninowi Zehrowi w czasie 1:09,9 przed Kuppersem (Niemcy) i Kawatsu (Japonia).

Pierwsze miejsce w trzecim przedbiegu zajął również Japończyk Ire w czasie 1:11,3 przed Bourne (Kanada) i Paula (Brazylja).

Zwycięzcą czwartego przedbiegu został Karlsson (Norwegja) w czasie 1:13,7 przed Chalmersem (Ameryka) i Walkerem (Kanada).

NIEOFICJALNA PUNKTACJA OLIMPIJSKA.

Los Angeles (PAT). Po wczorajszych zawodach olimpijskich nieoficjalna punktacja, obejmująca wszystkie dziedziny zarówno w konkurencjach męskich jak i kobiecych, przedstawia się jak następuje:

1. Stany Zjednoczone - 552 1/2, 2. Włochy - 181 1/2, 3. Francja - 165 1/2, 4. Finlandja - 150 1/2, 5. Szwecja - 137, 6. Niemcy - 110 1/2, 7. Wielka Brytania - 98, 8. Japonia - 84, 9. Kanada - 83, 10. Węgry - 61 1/2, 11. Holandia - 33, 12. Australja 32, 13. Austria - 27, 14. Polska - 25, 13. Czechosłowacja - 24, 16. Irlandja - 23, 17. Danja - 23, 18. Argentyna - 15, 19. Południowa Afryka 13, 20. Belgja - 6, 21. Nowa Zelandja - 6, 22. Szwajcaria - 5, 23. Lotwa - 5, 24. Filipiny - 4, 25. Brazylja 1.

Wyniki wioślarskich międzybiegów Włosi zwyciężyli w wszystkich przedbiegach i międzybiegach

Los Angeles, 12. 8. (Telefon własny. z.) W czwartek dnia 11 bm. odbyły się na torze regatowym w Long Beach międzybiegi (repszaje) w czwórkach bez i ze sternikiem, w dwójkach podwójnych oraz w ósemkach z następującymi wynikami.

Czwórki ze sternikiem. 1) Niemcy 7:38,2, 2) Nowa Zelandja 7:38,4. Osady te wchodzi do finału, pozatem Polska i Włochy.

Czwórki bez sternika. 1) Niemcy 7:17,2, 2) Ameryka 7:18,2. Osady te wchodzi do finału, pozatem Anglja i Włochy.

Dwójki podwójne. 1) Niemcy 7:21,2, 2) Włochy. Osady te wchodzi do finału, pozatem Ameryka i Włochy.

Osemki. W pierwszym międzybiegu wygrała Kanada w czasie 7:03,2 przed Niemcami, które odpadły ostatecznie. Drugi przedbieg wygrała Anglja w czasie 6:49. Do finału ósemek wchodzi: Włochy, Ameryka, Kanada i Anglja.

Finały obejmować będą również biegi jedynek, dwójek bez sternika i dwójek ze sternikiem. W ostatnich dwóch kategoriach wchodzi do finału również Polska.

Szczegóły pierwszych sukcesów Polaków w szermierce.

Los Angeles. (PAT) W środę rozpoczął się w Los Angeles szermierczy turniej olimpijski na szable, w pierwszej grupie wylosowano Polskę, Węgry, Danję i Meksyk. W skład drugiej grupy weszły: Stany Zjednoczone, Włochy, Francja i Kuba. Walki odbyły się jedynie w pierwszej grupie, z drugiej grupy bowiem wycofały się drużyny: francuska i kubańska, a ponieważ do finału wchodzi dwie pierwsze drużyny z każdej grupy, Stany Zjednoczone i Włochy weszły od razu do finału bez walki.

W pierwszej grupie polscy szablisci odnieśli dwa świetne zwycięstwa, bijąc zarówno Meksyk, jak i Danję. Polska

dzięki tym zwycięstwom wchodzi do finału bez względu na wynik z Węgrami.

W pierwszym meczu z Meksykanami walczyli ze strony Polski Friedrich, Suski, Segda i Dobrowolski. Meksykanie okazali się bardzo słabymi przeciwnikami i mecz przegrali 10:2. Friedrich odniósł 3 zwycięstwa, Suski 3 zwycięstwa, a Segda i Dobrowolski po 2. Stosunek touchów wynosi 64:51 na naszą korzyść.

W meczu z Danją zakończonym zwycięstwem Polaków 9:5 walczyli Friedrich, Segda, Lubicz i Pappé. Najlepszym naszym reprezentantem był dr. Pappé. Odniósł on 3 zwycięstwa, Frie-

drich również 3 zwycięstwa, Segda 2, a Lubicz jedno. Stosunek touchów wynosi 62:45 na naszą korzyść.

Nasi najgroźniejsi przeciwnicy Węgry rozegrali dotychczas jedno spotkanie z Meksykiem, bijąc go 14:2.

Ze sportu.

Wioślarskie mistrzostwa Niemiec.

Tegoroczne mistrzostwa wioślarskie Niemiec rozegrano na jeziorze w Passau w niedzielę 7 sierpnia rb. Zawody miały o tyle mniejsze znaczenie, że brakło na starcie osad olimpijskich, które równocześnie przebywają w Ameryce.

Wyniki mistrzostw były następujące: czwórki bez sternika: 1. S. R. V. Sturmvoegel Berlin 5:20, 2. Berliær RV. Allemania; jedynki: 1. W. Dohme (Gubener RC) 6:31,6, 2. G. Schäfer (Dresdner RV), czwórki ze sternikiem Saarbrücker RG. Undine 5:58 1, 2. SRV. Sturmvoegel Berlin; dwójki bez sternika: 1. RC. am Wansesee Berlin 6:27, 2. Mannheim RC; dwójki podwójne: 1. WSPV. Godesberg 6:05,6, 2. Magdeburger RG; ósemki: 1. Lübecker RG. 5:53,7, 2. Minzkasteler RG.

Zawody o mistrzostwo klasy A. w piłce nożnej. Sokół i Bydgoszcz — Pepegę Grudziądz.

W niedzielę o godz. 5 odbędzie się na stadionie miejskim niezwykle ciekawa walka o mistrzostwo w klasie „A” Pom. Okr. Z. P. N. pomiędzy drużyną miejscowego Sokola i a świetną co do formy grudziądzką drużyną Pe-Pe-Ge. Walka zapowiada się bardzo ciekawie i ściągnie niewątpliwie masę widzów. Wstęp tani.

Do zarządów gniazd sokolich okręgu V-go.

W niedzielę, dnia 14 bm. obchodzi gniazdo VII (Zimnowodny) jubileusz 10-lecia swego istnienia. Prosimy gniazda o wzięcie licznego udziału ze sztafardami. Zbiórka o godz. 10,45 przed kościołem garnizonowym.

Czołem!

Przewodnictwo V-go okręgu.

Życia towarzysstwa.

Związek Weteranów Powstań Narodowych z r 1914-19 koło Bydgoszcz. Zbiórka członków wraz poczem sztafardowym naroznik ul. Pomorskiej i Śniadeckich w poniedziałek 15 bm. o godz. 8.30 celem wzięcia udziału w uroczystości „Cudu nad Wisłą”. Obecność wszystkich obowiązkowa.

S. M. P. „Brzask”. Dziś 12 bm. o godz. 19 zbiórka zastępu V. w ognisku.

Hallercyzycy! Msza św. o zdrowie ks. dziekana Rydlewskiego w niedzielę 14 bm. o godz. 10 w kościele Najśw. Serca P. Jezusa. — Strzelanie z wiatrówek w sobotę; zbiórka u prezesa. Zbiórka do obchodu 12 rocznicy „Cudu Wisły” dnia 15 bm. o godz. 8,30 na Nowym Rynku.

S. M. P. „Brzask”. Zebranie zarządu w piątek 12 bm. o godz. 20,34 w ognisku.

Powstańców i Wojaków O. K. VIII Placówka I. Zebranie w piątek o godz. 19,30 w Resursie Kupieckiej.

Sokół V. Zebranie wydz. wych. fiz. w piątek na boisku im. Świątały.

K. S. Brda. Dziś o godz. 20 zebranie w lokalu p. Małeckiego. Zebranie zarządu o godz. 18-ej tamże.

S. M. P. Brzask. Zebranie zarządu dziś o godz. 20,30 w Ognisku.

Sokół III. Dziś trening drużyny męskiej na stadionie miejskim. Obecność wszystkich pożądana.

O. P. N. Sokół I. Ze względu na niedzielne zawody dziś o godz. 7,30 u druha Bosiackiego schadzka wszystkich drużyn. Komplet konieczny.

Stow. służby żeńskiej pod wezw. św. Zyty. Zebranie w niedzielę 14 bm. o godz. 5 w szkole Sienkiewicza przy ul. Sowińskiego 1.

Tow. śpiewu „Lutnia” Jachcice. W niedzielę 14 bm. zbiórka wszystkich członków w lokalu posiedzeń o godz. 7,30. Towarzystwo bierze gremjalny udział z sztafardem w obchodzie 10-lecia Tow. Powst. i Wojaków Jachcice. Obecność wszystkich członków pożądana.

Tow. św. Ignacego. Plenarne zebranie połączone z wykładem 14 bm. o godz. 13,30 w sali p. Kleinerta.

O. P. N. „Gwiazda”. W sobotę o godz. 20 schadzka I i II drużyny. W niedzielę wycieczka.

Tow. kobiet „Jedność”. Zebranie miesięczne w niedzielę 14 bm. o godz. 16 w Domu Kat. przy Farze. Uprasz. się o liczny udział.

S. M. P. „Przedświt” oddz. starszy. Zebranie zarządu dziś 12 bm. o godz. 20 w Domu Kat.

K. S. „Astorja”. Dziś w piątek o godz. 19 w sali ogrodowej Patzera trening bokserski. O godz. 20 zebranie sekcji piłkarskiej z powodu niedzielnych zawodów.

Kalendarzyk zebrań Ch. D. KOŁO SZWEDEROWO.

Zebranie miesięczne Koła odbędzie się w sobotę o godz. 7 u p. Kołodzieja, ul. Ugory róg Konopnej.

Zarząd.

KOŁO BIELAWY

Miesięczne zebranie koła odbędzie się w sobotę dnia 13 bm. o godz. 19 w lokalu p. Mitelstaadta przy ul. Senatorskiej. Posiedzenie zarządu godz. wcześniej w tym samym lokalu.

KOŁO FORDON.

Miesięczne zebranie koła odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 12 raz po nabożeństwie w lokalu p. Krygiera przy Rynku.

Jeszcze dziś

należy oddać drobne ogłoszenie do niedzielnego numeru „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO” który ukazuje się w zwiększonym nakładzie.

Przetarg przymusowy.

Dnia 13. 8. br. o godz. 16 sprzedam na składnicy firmy „Rawa” Śniadeckich 35 za natechniastowa zapłata

bufet, kredens, stół 16 krzesel.

Kucharz, komornik sądowy.

Rzepak

kupuje (15162)

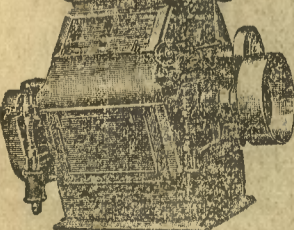
Antoni Piliński Oddział olejarnia.

Willi Kirchhoff

inżynier cywilny

Bydgoszcz

Telefon 227. (6668)



Budowa młynów

Turbiny wodne Diesela i staćo-gazowe

Kapno okazuje na używanie, dobrze utrzymane maszyny.

Pachowe porady. Najlepsze referencje.

SPRZEDAŻE

2 domy

w Toruniu przy tramwaju, ogród, garaż, wolne 4-pokojowe mieszkanie, wygody, za 27.000 sprzedam. Wpłata według umowy. Of. Dz. Bydg. Toruń pod „1954”.

Korzystnie

do nabycia wilka, dwa mieszkania, wielki ogród, dochód 5.000. Oferty pod „Wilka” „Dziennik Bydgoski” Toruń. (15261)

Mebie

różne, dywany, albo kompletne pokoje bardzo korzystnie sprzedam. Gdańska 44, m. 1. (15266)

Kamienie

2 składy, 25 000, sprzeda Nowakowski Dworcowa 70

Sprzedam

sklep z mieszkaniem. Wskaze filja Dzień. (9692)

Z powodu

wyjazdu sprzedam dom lub wydzierżawię 2-3 pokoje z kuchnią. Kaszubska 1. (9689)

Piano

pierwszorzędne sprzedam. Śląska 5, m. 2. (11594)

POSADY WOLNE

Poszukuje

się zarządczyni domu. Pannie inteligentne, muzyczne, wzorowe gospod., kochające dzieci, w średnim wieku, z gotówką 12.000 zł. mają pierwszeństwo. Ożenek nie wykluczony. Sprawę traktuje się bardzo poważnie. Oferty pod „Intelig. gospodyni” do Dzień. Bydg. (15251)

Robotnik

z rowerem do rozwożenia chleba potrzebny. Kujawska 24. (15245)

Czeladnik

szewcki potrzebny. Adres w Dzień. (15234)

Ucznia

z lepszym wykształceniem z dobrej rodziny poszukuje Drogerja „Sanitas” w Toruniu. (15260)

Panienska

inteligentna i wesoła potrzebna do restauracji zaraz. B. Rydzinski, Lidzbarsk. (15252)

Służąca

przychodnia, gotowanie, pranie, porządna, dwie osoby. Oferty pod „Służąca” filja. (9672)

Posługa

przychodnia do prac domowych może się zgłosić. Dworcowa 54, mieszk. 1, od 3-4 po poł. (15249)

Potrzebna

uczennica do kuchni. Gdańska 22, restauracja.

Dziewczyna

do dzieci i prac domowych zaraz potrzebna. Długa 2, m. 5. (15239)

POKOJE

Pokój

1-2 osoby z utrzymaniem. Kordeckiego 12, m. 1. (15256)

Pokój

9709 umeblowany, niekrepujący poszukuje pani na czas wakacji od 15 sierpnia. Oferty filja „Sierpień”.

Pokój

eleg. umebl., używanie kuchni. Plac Poznański 2 m. 4. (15230)

Pokój

15223 umebl. przy rodzinie. Niegolewskiego 3, m. 8. 17 zł.

Pokój

15231 umebl. bez pościeli dla dwóch osób ewent. bezdzietnemu małżeństwu wynajme. Matejki 5, 11 lewo.

Pokoju

dużego, próżnego lub częściowo umeblowanego, używaniem kuchni, poszukuje małżeństwo starsze, inteligentne, bezdzietne. Oferty do Dzień. Bydg. pod „Rzetelni”. (15238)

Pokój

duży słoneczny z elektr. oświetleniem do wynajęcia. Zacisze 3, m. 5. (15242)

Pokój

dobrze umebl. ewent. 2 pokoje do wynajęcia naprzeciw Teatru. Marsz. Focha 10, m. 9. (9686)

Pokoja

utrzymanie 50 zł. Świętojańska 22, m. 5. (9691)

Pokój

22-1. (9688)

Pokój

Mazowiecka 9-4. (9684)

ROŻNE

Sprzedaz

przymusowa, Łasko Wielkie u Władysława Rózewickiego, 17 sierpnia o godz. 11-tej przed poł. 9 tuczników, 3 maciory, 3 cielaki. (15237)

Unieważniam

zgonioną książeczkę wojskową na nazwisko Boleśław Lewandowski. (15226)

Zgubiono

na ulicy Gamma złotą branzoletkę. Upraszam o zwrot za wynagrodzeniem Gamma 4, Malak. (9678)

Szpic

biały ostrzyżony do polującego zaginiony, oddać za wynagrodzeniem. Na Wzgórzu 9. (15240)



Dzieciną

służbę domową poszukuje i znajdzie się najlepiej przez

„drobne ogłoszenie” na tem miesięca!



Dnia 11 sierpnia br. o godz. 5 po poł. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa i najukochańsza żona i nigdy niezapomniana matczka, córka, siostra, synowa, bratowa i ciocia ś. p.

z Krzyżagórskich

Marja Kazimiera Buczkowska

przeżywszy lat 41, o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

Mąż, dzieci, rodzice i rodzina.

Bydgoszcz, 12 sierpnia 1932 roku.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o g. 5.30 po poł. z domu żałoby przy ul. Królowej Jadwigi 19 na cmentarz staro-farny przy ul. Św. Trójcy. Nabożeństwo żałobne z wigiljami odprawione zostanie we wtorek, dnia 16 bm. o godzinie 8.15 w kościele Św. Trójcy. (15253)

Polska Żegluga Rzeczna „Vistula“
uruchamia
dnia 14-go i 15-go sierpnia 1932 roku
na linii Toruń - Ciechocinek i z powrotem
dodatkowe parostatki:
Z Torunia do Ciechocinka o godz. 6⁰⁰, 15⁰⁰, 18³⁰
Z Ciechocinka do Torunia o godz. 11³⁰, 15³⁰, 21⁰⁰
Między Uzdrowskiem, a przystanią „Vistula“
kursują luksusowe autobusy.
Zbiorowe wycieczki korzystają ze znacznych ulg.

Zakład optyczny Oskar Meyer
właśc. Jasińska i Zeller
założ. 1899 ulica Gdańska nr. 21 telef. 13-89
Sumienne wykonanie wszystkich okularów.
Fachowa i rzetelna obsługa. (15248)

Zapowiedź.
Podaje się do ogólnej wiadomości, że
1. profesor gimnazjum Jan Józef Anders, zamieszkały w Kutnie Narutowicza 20, syn zmarłego poczmistrza Antoniego Andersa i zmarłej żony jego Marianny z domu Massapost, ostatnio zamieszkałych w Wadowicach Górnych, pow. Mielec.
2. Monika Natalia Reetz, bez zawodu, zamieszkała w Bydgoszczy, Gdańska 156, córka mistrza krawieckiego Hermanna Reetza i żony jego Pauliny z Markowskich, zamieszkałych w Bydgoszczy, chcą zawrzeć związek małżeński.
Obwieszczenie zapowiedzi nastąpi w Bydgoszczy i Kutnie.
Bydgoszcz, dnia 11 sierpnia 1932 roku.
Urząd Stanu Cywilnego na obwód miejski Bydgoszcz (-) Biechowiak

Licytacja.
W sobotę dnia 13 bm. o godz. 10-tej sprzedawane będą przy ul. Podwale 3, następujące przedmioty: kanapy i stół do kawiarni, krzesła, szafy, leżanki, łóżka, urządk. składowe, lustra, sypialki, maszyny do szycia, biurka, wózek dzieci., maszyna do robienia pończoch, platforma, waga decymalna, młóćnia, maszyna do czyszczenia zboża, (Miodarka), i wiele innych rzeczy. (15257)
Maks Cichon, aukcjonator i taksator Bydgoszcz, Podwale 3.

Przetarg przymusowy.
Dnia 13. 8. bm. sprzedam na składnicy firmy „Rawa“, Sniadeckich 33 o godz. 14 za natychmiastową zapłatą: (15263)
jeden melanser z 2 granulowanymi walcami, 3 kołki koprowe do wyrobu cukierków (drażetek), walcówkę z 2 walcami, transmisję z zapędem 4 kołowym i 6 podstaw, motor elektr. 6 K. M., wentylator.
Kucharz, komornik sądowy. (15263)

Przetarg przymusowy.
Dnia 13. 8. 32 r. o godz. 12 sprzedam na składnicy firmy „Rawa“, Sniadeckich 33 za natychmiastową zapłatą (15265)
kompletną sypialnię białą, 2 wózki ręczne, 4 ławki stolarskie, fotel i 3 krzesła.
Kucharz, komornik sądowy. (15265)

Ogłaszajcie się w Dzienniku Bydgoskim

W środę dnia 10 sierpnia br. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach ś. p.
Fryderyk Kern
konduktor Tramwajów Miejskich.
W Zmarłym straciłszy długoletniego pracownika.
Bydgoszcz, dnia 11 sierpnia 1932 r.
Tramwaje i Elekrownie Miejskie w Bydgoszczy. (15254)

Dnia 10 bm. zmarł przeżywszy lat 40 ś. p.
Ignacy Pawlikowski
członek Cechu Krawieckiego w Bydgoszczy.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm. o godz. 5 po poł. z domu żałoby ul. Jackowskiego 29.
O liczny udział Szan. członków Cechu w oddaniu ostatniej przysługi ś. p. Zmarłemu prosi Zarząd. (15233)

wykonuje szybko i tanio
Klepsydry Drukarnia Bydgoska S. A
Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.

POLECENIA

Rogaliki
nadziewane na czystym maśle. Cukiernia Bałtyk, Pl. Wolności. (9661)

Masło
i twaróg stółowy ofiaruje w beczkach i formowane Mleczarnia w Barcinie koło Bydgoszczy. (15137)

Reperacje
wodociągów, kanalizacji i ogrzewań centralnych wykonuje szybko, fachowo i tanio firma „Instalacja“, właśc. Bronisław Szpil, Dworcowa 61 (obok gmachu Dyrekcji Kolei). (15214)

SPRZEDAŻE

2 domy
i 2 morgi ogrodu na sprzedaż. Koronowska 38. (15149)

Sprzedam
2 domy i 4 morgi roli korzystnie. Jankowski, Łabiszyn. (15028)

Motocykl
z przyczepką pierwszorzędną sprzedam lub zamienię. Oferty „Harley“ administracja. (15135)

Sklep (15204)
żywnościowy sprzedam. Adres wskaże Dz. Bydg.

Tanio
kanapa, 2 fotele pluszowe, magnes samochodowy. Chołonińskiego 5, gospodarz. (15216)

Kłosk
na sprzedaż w dobrym położeniu. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (15228)

Traktor (9679)
do orki, młócki, powózkę korzystnie sprzedam. Toruńska 142. Szamałek.

Jadalne
i męski pokój sprzedam. Kościuski 4, m. 6. (9685)

Wyciągowy
rower balonowy sprzedam. Zgłoszenia od 4-7. Lubelska 11, m. 8. (15235)

KUPNA

Młynek
„Universal“ lub (Schlagkreuz) kamienie szmyrgłowe kupię. Ed. Stanisławski, Krotoszyn. (15176)

Maszyn
wszelkiego rodzaju do wyrobów cukrowych poszukuję. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Maszyn“. (15188)

Wiańnię
dobrze utrzymaną najmniejszy numer kupię. Kapuścisko, ul. Szajnoch 5. (15206)

Kupię (9667)
magiel. Gdańska 25, II.

Dom
kupię za gotówkę. Oferty Dziennik „D. R.“ (15219)

Wózek
dziecięcy krzesłkowy kupię zaraz. Dworcowa 3, m. 5. (9690)

Bilard
kupię. Król. Jadwigi 5. Piechowski. (15246)

Szybe
do okna 120x150, grubość obojętna, kupię zaraz. Karpacza 18. (15236)

NAUKA

Udziałem
lekcji gry na fortepianie przedką metodą nauczania (2 godz. tygodniowo, z 10 miesięcznie), przygotowując do konserwatorium, przychodzę do domu. Lekcje języka polskiego i niemieckiego, godzina z 1. Dworcowa 40, skład tow. krótkich. (21186)

POSADY WOLNE

Panienkę
lub pana poszukuję zaraz do samodzielnego prowadzenia filii rzeźniczej, kaucja 1.000—1.500 zł. Fachowość niekonieczna. Małżeństwo niewykluczalne. Oferty „Pomorze wiojska“. (15194)

Najwyższy

zarobek dla zdolnych zastępców. Fachowość zbyteczna. Po okresie próbnym stała placą. „Polerek“, Lwów, Zimorowicza. (14738)

Bednarz

możliwie z narzędziami potrzebny zaraz. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw Browar Parowy Znin. (15115)

Dzielnia

fryzjerka lub fryzjer może się zgłosić. Inowrocław, Królowej Jadwigi 14, „Spółka fryzjerska“. (15220)

Gospodyni

czysta, uczciwa, sumienna, z dobrymi poleceniami, która samodzielnie gotuje i zaprawia, potrzebna zaraz z podaniem pensji. Ziarkowska, Więcbork-Pomorze. (9624)

Za

wypożyczenie 2.500—3.000 zł. mamy stałą posadę biurową od 15. VIII. br. Zgłoszenia piśmienne do filji Dziennika pod „Przedsiębiorstwo“. (9664)

Panienka

do posylek niezwłocznie potrzebna. Lindner, Długa 64, I p. (15213)

2-ch uczniów

biurowych biegłych w rachunkach, z ładnym charakterem pisma, synów solidnych rodziców, z bezpłatną próbą miesięczną, poszukuje Tow. Ubezp. „Europa“ S. A. Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 76. Reflektanci winni zgłaszać się osobiście z własnoręcznymi ofertami i życiorysami w dniach 16 i 17 b. m. od godz. 8-iej do 10-iej rano do Dyrektora Oddziału. (15207)

POSADY POSZUKUJĄ

Gospodyni
38 l., 12 lat praktyki w większych dworach, znajomość dobrego gotowania, chów drobiu i t. d. szuka posady. Zgł. do adm. niniejszego pisma pod „G. 38“. (15175)

Poszukuje

miejsca jako pracznia. Zgł. pod „Czysta“ do Dzien. Bydg. (15218)

DZIERŻAWY

Inowrocław
Skład z mieszkaniami w rynku do wydzierżawienia zaraz lub później. Zgłoszenia K. Cerkaski, Rybnicka 13. (15221)

Kawiarnie

restaurację (lokal komfortowy), letnia weranda, zaraz wydzierżawi gospodarz. Gdańska-Słowackiego 1, portjer. Warunki Chwytowo 6—14. (9521)

Piekarnia (9302)

do niej skład i mieszkanie do wydzierżawienia zaraz. Solec Kujawski, ul. Bydgoska 7. Punkt dobry. (15177)

Skład

mieszkanie, ogród korzystnie do wydzierżawienia. Biuro „Emeryt“, Mostowa 3. (15229)

Kuźnia

do wydzierżawienia. Prądy 21, Bydgoszcz. (15205)

POKOJE

Pokój
kuchienka gazowa. Pomorska 43—5. (9680)

Pokój (9668)
umebl. słoneczny balkonowy. Stycznia 22, m. 3.

Pokój (9665)
eleg., frontowy, osobne wejście (łazienka, telefon) ewtl. utrzymaniem wynajmę. Gdańska 91, I prawo.

MIESZKANIA

Pokój
i kuchnia do wynajęcia. Koronowska 68. (15147)

2-3 pokoje
kuchnia poszukuje zaraz starszy sieżrant. Zgł. filja Dz. Bydg. pod „Podchorążówka“. (9671)

2 pokoje
próżne (kuchnia) odnajmę. Of. „Kupiec“ filja. (9677)

UZROWISKA

Iwonicz Zdrój.
We willach Lutnia, Zaciśze, Zalesie, czterotygodniowy pobyt, mieszkanie, światło, usługa, pierwszorzędne utrzymanie pod dozorem Dyrekcji cztery razy dziennie, taksa kuracyjna, ordynacja lekarzka przy wolnym wyborze lekarzy ordynujących w Zakładzie, kąpiele mineralne, słońco-jodowe, przyjazd i odjazd autobusem do stacji Iwonicz za ryfortową opłatą od pierwszej osoby z 300.—, od każdej dalszej z 212.—. Dzieci do lat dziesięciu: Pierwsze dziecko połowę ceny pierwszej osoby, dalsze dzieci połowę ceny drugiej osoby. Ceny te obowiązują od 21 sierpnia rb. Zgłoszenia w Dyrekcji Zakładu Zdrojowego Iwonicz. (15177)

Iwonicz Zdrój

polecą do całkowitej kuracji domowej Iwonicką sól jodo-bromową naturalną w cenie zł. 2,25 za słoik 1/2 kg. netto w skrzynkach po 25 lub 50 słoików. Okłady borowinowe „Iwonka“ w kostkach 1 kg. w cenie zł. 2,50. Iwonicka woda jodo-bromowa do picia Zdroje Karola i Amelji w cenie zł. 1,50 za butelkę. Ceny franco stacja kolejowa Iwonicz łącznie z opakowaniem. Hurtowniom, Aptekom, Drogerjom itp. odpowiednie stałe rabaty. Zamówienia przyjmuje Dyrekcja Zakładu Zdrojowego Iwonicz. (15178)

Mieszkanie

częściowo remontowane 6 dużych pokoi od gospodarza zaraz. Gdańska nr. 52. (9623)

Pokój

balkonowy, słoneczny, używanie kuchni. Oglądać od 9—15 godz. Ossolińskich 15, m. 4. (15232)

Urządnik (15212)

poszukuje 3—4 pokoi z przynależnościami. Zgłoszenia do filji „Grupa VII“.

Urządnik

państwowy poszukuje 2 pokoje z kuchnią wprost od gospodarza. Pożądane światło elektryczne. Zgł. pod „Bezdzieln“ do filji Dz. Bydg. (9675)

Poszukuje

pokój z kuchnią za czynsz miesięczny, ewtl. za pół roku zgóry. Oferty do filji Dziennika Bydg. pod „Solidny A.“ (9674)

Mieszkania

1—5 pokojowe do wynajęcia. Sniadeckich 13. (9695)

Poszukuje

2—3 pokojowe mieszkanie, małżeństwo bezdzietne. Zgłoszenia filja Dziennika „Urządnik 3“. (9673)

2 pokoje

kuchnia słoneczna, frontowa oddam zaraz za wypożyczenie na I hipotekę 4—5 000.— Oferty Dziennik „P. 200“. (15241)

Mieszkanie

2 pokojowe wynajmę. Sniadeckich 43. (9694)

Mieszkania (9683)

1, 2, 3, 5 pokojowe wolne. Nowakowski, Dworcowa 70

RÓŻNE

Akademik

przejezdny pozna panią przystojną, wiek obojętny, nie gaskę, lecz prawdziwą kobietę, wolną wszelkiej pruderji. Filja Dziennika „Paryżanin“. (9681)



— Te, Karlik, co to kopcisz za osmolone zielsko?
— Nie wiem. To musi wprzód moja Kasia swego pana się spytać.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.